SPRAWOZDANIE I. (XVIII.)

DYREKCJI

GIMNAZJUM IV. REALNEGO

IM. HENRYKA SIENKIEWICZA

W KRAKOWIE

za rok szkolny

1918/1919.



W KRAKOWIE — 1919.

NAKŁADEM FUNDUSZU SZKOLNEGO

DRUKARNIA UNIWERSYTETU JAGIELL. POD ZARZĄDEM JÓZEFA FILIPOWSKIEGO.



Szkoła w czasie Proklamacji Zjednoczonej, Niepodległej Polski

i jej związek z życiem narodowem w roku szkolnym 1918/19.

Rada Regencyjna do Narodu Polskiego.

Wielka godzina, na którą cały naród polski czekał z upragnieniem, już wybiła.

Zbliża się pokój a wraz z nim ziszczenie nigdy nieprzedawnionych dążeń narodu polskiego do zupełnej niepodległości.

W tej godzinie wola narodu polskiego jest jasna, stanowcza i jednomyślna. Odczuwając tę wolę i na niej opierając to wezwanie, stajemy na podstawie ogólnych zasad pokojowych, głoszonych przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych a obecnie przyjętych przez świat cały jako podstawa do urządzenia nowego współżycia narodów. W stosunku do Polski zasady te prowadzą do utworzenia niepodległego państwa, obejmującego wszystkie ziemie polskie, z dostępem do morza, z polityczną i gospodarczą niezawisłością, jako też terytorjalną nienaruszalnością, co przez traktaty międzynarodowe zagwarantowane będzie.

Aby ten program ziścić, musi naród polski stanąć jako mąż jeden i wytężyć wszystkie siły, by jego wola została zrozumiana i uznana przez cały świat.

W tym celu stanowimy:

1. Radę Stanu rozwiązać,
2. powołać zaraz rząd, złożony z przedstawicieli najszerszych warstw narodu i kierunków politycznych,
3. włożyć na ten rząd obowiązek wypracowania wspólnie z przedstawicielami grup politycznych ustawy wyborczej do sejmu polskiego, opartej na szerokich zasadach demokratycznych i ustawę

tę najpóźniej w ciągu miesiąca do zatwierdzenia i ogłoszenia Radzie Regencyjnej przedstawić.

4. Sejm niezwłocznie potem zwołać i poddać jego postanowieniu dalsze urządzenie Władzy zwierzchniej państwowej, w której ręce Rada Regencyjna zgodnie ze złożoną przysięgą władzę swoją ma złożyć.

Polacy! Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach. Okażmy się godnymi tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli Ojcowie nasi. Niechaj zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może a niech zabrzmi jeden wielki głos: Polska zjednoczona, niepodległa!

† Aleksander Kakowski
Józef Ostrowski
Zdzisław Lubomirski.

Prezydent Ministrów:
Jan Kucharzewski.

Warszawa, 7. października 1918.

(Monitor polski R. I Nr. 168. z 7/10 1918).

---

1. Patrjotyczny nastrój w szkole.

Proklamacja Niepodległej, Zjednoczonej Polski stanowi najradośniejszą chwilę w historji naszej szkoły, ponieważ otwarła dla niej podwoje wolnego i pełnego życia narodowego.

Rządy bowiem austrjackie nie zdołały wprawdzie wyziębić w młodzieży „wewnętrznego ognia „czerpanego z dziejów niepodległości i martyrologji narodu oraz z ducha jego bohaterów i wieszczów, ale narzuciły szkole taki program nauki, opłotły jej pracę wychowawczą siecią takich przepisów, otoczyły ją taką opieką, że serce polskie zarówno wychowawcy jak i wychowanka, o ile było czyste i nieskażone, było ustawicznie w bolu i niepokoju. Ból ów i niepokój wzrosły szczególnie w latach tej wojny światowej, podczas której na wychowanie nasze publiczne mieli wpływ stanowczy generałowie Niemcy, jako namiestnicy galicyjscy. Patrzeli oni bowiem na szkoły średnie jak na koszary, mające wychowywać żołnierzy austrjackich i oceniali je według wzrastania w nich ducha austrjackiego.

Dyrektor i nauczyciele widząc, że przeróżne polecenia i zarządzenia władzy najwyższej godzą właśnie w ów „ogień wewnętrzny“ młodzieży, osłabiali ich wpływ zgubny a zarazem,

o ile młodzież odruchowo chciała zbyt gwałtownie reagować na nie, powstrzymywali ją przed nierozważnemi krokami.

Ale stanowisko szkoły stawało się coraz to trudniejszem, bo coraz bardziej anormalnem po haniebnym traktacie brzeskim, którym rząd austrjacki odsłonił już przyłbicę i pokazał narodowi polskiemu swe właściwe oblicze przewrotne i cyniczne.

To też wieść o Manifeście Rady Regencyjnej wywołała podobnie jak w całem społeczeństwie polskiem, tak i w naszem małem społeczeństwie szkolnem niezmierny entuzjazm radości.

O nauce szkolnej wtedy trudno było myśleć tak nauczycielom jak i uczniom. Dnia 10. paźdz. wzięła młodzież z gronem nauczycielskiem udział w nabożeństwie dziękczynnem w kościele Najśw. Maryi Panny a dzień 12. października był wolny od nauki.

Młodzież zaraz na własną rękę zaczęła zacierać w budynku szkolnym ślady panowania austrjackiego, usuwając lub niszcząc godła państwowe czy portrety cesarskie, a umieszczając godła polskie. Ponieważ zaś Austrjacy mimo Proklamacji Polski nie spieszyli się z opuszczeniem Galicji, lecz owszem zaznaczali silnie swą władzę, dopatrując się w każdym objawie wolnościowym zbrodni stanu, groziło niebezpieczeństwo zamknięcia gimnazjum. Rada szkolna więc dowiedziawszy się, że podobny duch wśród młodzieży objawia się w innych zakładach, skorzystała z panującej podówczas epidemji i braku opału i zamknęła wszystkie szkoły na czas od 27. paźdz. do 10. listopada 1918 r., spodziewając się, że sprawa Galicji niebawem się rozstrzygnie wobec klęsk wojsk austrjacko-pruskich.

I rzeczywiście w tym czasie rozpadła się monarchja austro-węgierska a w pierwszych dniach listopada cieszył się Kraków zupełną wolnością. W pamiętnych manifestacjach radości brali czynny udział uczniowie naszego gimnazjum.

Nie poprzestali oni jednak na zewnętrznych tylko objawach radości, kiedy bowiem tymczasowy Rząd Polski w Krakowie zwrócił się do starszej młodzieży polskiej o pomoc w utrzymaniu ładu, zgłosili się z uczniami innych szkół średnich prawie wszyscy uczniowie naszego gimnazjum kl. VI—VIII a nawet wielu z klas niższych do służby w Straży obywatelskiej i w Gwardji narodowej.

2. Uroczystość otwarcia szkoły polskiej.

W wolnej i niepodległej Polsce stała się dopiero szkoła polską. Po usunięciu z budynku szkolnego godła austrjackiego a umieszczeniu godła Państwa Polskiego oraz po ozdobieniu sal szkolnych orłami polskiemi odbyła się dn. 12. listopada uroczystość otwarcia nowej szkoły polskiej. Uczestniczyli w niej

uczniowie kl. I—V i uczniowie kl. VI—VIII zwolnieni w znacznej części w tym celu ze służby wojskowej.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem o godz. 8 rano w kościele św. Anny, na którem była również młodzież szkoły realnej I. Nabożeństwo odprawił ks. dr. Świderski, katecheta szkoły realnej, a ks. dr. Rychlicki, katecheta naszego gimnazjum wygłosił kazanie następującej treści:

Kochana Młodzieży!

W przeszłości nie było i w przyszłości, da Bóg, nie będzie polskiego pokolenia, któreby w najpiękniejszych, bo młodocianych latach przeżyło tyle, co wy tak wstrząsających i potężnych wrażeń, któreby w wiośnianych dniach swojego żywota odczuło tyle, co wy bólu i cierpienia, któregoby serca niewinne tak często jak wasze raz błogą drgały nadzieją, to znowu w bezdennej wiły się rozpaczy. Albowiem w tym okresie życia, który młodzież w zwykłym rzeczy porządku spędza wśród wesołych rozrywek lub nad książką w szkole, wam wypadło przeżyć całą zgrozę i niebywałe okrucieństwa obecnej zawieruchy dziejowej, wyście ze starszymi dzielili niedostatek a nierzadko i głód, wyście z zapartym w piersi oddechem wyczekiwali, rychło z poza gromów, pożogi i chmur wzejdzie nam oddawna upragniona gwiazda wolności i swobody, której z taką tęsknotą wyglądali nasi ojcowie, przez sto z górą lat wołając w niebo: „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić, Panie!“

W nagrodę za tę bolesną udrękę pozwoliła wam Opatrzność oglądać w zaraniu waszej doczesnej pielgrzymki to, co dla waszych przodków było marzeniem słodkiem i wzniosłym ideałem, boć zaledwie miesiąc temu z metropolji Piastowych włości lotem błyskawicy pomknęło hen aż na krańce polskiej ziemi wielkie i życia pełne słowo: „Wolna, niepodległa, zjednoczona Polska“, czego już echem tylko i koniecznem następstwem bylo powszechne zrzucenie oznak minionej niewoli, stworzenie narodowego rządu a wkońcu wskrzeszenie polskiej szkoły.

Polska szkoła! Czy ty jednak, młodzieży kochana, pojmujesz dobrze ten wyraz? Czy ty rozumiesz dokładnie, jakie on tak dla ciebie jak i dla przyszłych pokoleń posiada znaczenie? Czyś ty, przestępując progi swojego zakładu, zdała sobie w całej pełni z tego sprawę, że wchodzisz nie do austryackiego, ale już do polskiego przybytku nauk? — Zaprawdę wiele powodów skłania mnie do tego, bym na powyższe pytanie przeczącą dał odpowiedź. — Wszak w tych dniach z zawrotną szybkością rozgrywają się wypadki, które raz na zawsze rozstrzygną o losach tak dobrze tej lub innej dynastji jak i całych narodów;

wszak poza wczoraj z pośród nas samozwańczo wystąpili ludzie, którzy raczej w złej, niż w dobrej wierze powzięli zamiar wzniecić polityczny nieład a może i walkę wewnętrzną w budzącej się z wiekowego letargu Ojczyźnie, zanim jej nasi zwycięzcy przyjaciele zewnętrzne wytyczą granice; wszak wokoło nas coraz wyraźniej daje się słyszeć pomruk ciemnych, przez wrogich nam najemników podburzonych tłumów, które nie tyle nędzą czy głodem, ile raczej żądzą rabunku gnane na sposób dzikich wandalów niszczą resztki dobytku spokojnych mieszkańców i całe osady obracają w perzynę! To wszystko głęboko się wciska w wasze młodociane serca i niepodzielnie zaprząta waszą uwagę tak, że wątpię, czyście w tych brzemiennych w następstwa chwilach znaleźli dość czasu i spokoju, by sobie żywo uprzytomnić, iż wam dzisiaj polskiej szkoły podwoje stanęły otworem.

A przecież to słowo: polska szkoła, jakkolwiek na razie cichnie i niknie w straszliwej symfonji dziejowych zdarzeń, dla przyszłości niewątpliwie najdonioślejsze za sobą pociągnie następstwa, skutkiem czego powinno w twej piersi, droga młodzieży, znaleźć nad wszystko inne silniejszy oddźwięk, a twe dumne czoło rozpogodzić uśmiechem rzewnej i wdzięcznej radości! — Jeśli zaś takie uczucia nie przenikają waszych dusz, to chyba dlatego, że wam dotychczas w naszym zaborze przewodnikami byli przełożeni, którzy pełniąc z całem poświęceniem narodową służbę, w wasze serca bezustannie polskie wszczepiali ideały. Spytaj atoli swych braci-rówieśników z poza pruskiego czy rosyjskiego kordonu, a oni ci wytłómaczą, czem jest dla polskiego dziecka polska uczelnia! Oni w odpowiedzi wskażą ci na tych wielkich a często z nazwiska nieznanych bohaterów, którzy w zapożyczonej siermiędze i z kijem żebraczym w ręku wędrowali z wioski do wioski, by dziatwie polskiej podać dobrą książkę lub na patrjotyczne wskazać jej pisemko; oni ci przywiodą na pamięć te nocne, tajemne posiedzenia, gdzie młodzież przy przysłoniętem świetle lampki chciwie czytała historyczne dzieła lub wzniosłemi strofami natchnionych wieszczów pocieszała się w cierpieniu, krzepiła na duchu. Słuchaj dalej, a zrozumiesz, że tysiące najlepszych polskich synów ginęły w ciemnych cytadelach lub na daleki wędrowały Sybir, że wrzesieńskie dzieci swym płaczem i jękiem dały się słyszeć na całej kuli ziemskiej tylko dlatego, bo w obcej mowie do Stwórcy nie chciały zanosić modlitwy, bo im brakło polskiej szkoły, boć w prowadzonej ręką ciemiężcy uczelni nie wolno im było myśleć po polsku ani swych uczuć czy przekonań w praojców wyrażać mowie. Wmyśl się uważnie w tę łkaniem przerywaną opowieść, a odczujesz, czem jest polska szkoła, boć ta boleścią przesiąkła skarga trafi do twego umysłu, wryje się w twoje serce tem bardziej, że płynie

z piersi, którą jeszcze dotąd tłoczy żelazem skuta pięść pruskiego żołdaka!

O tak: polska szkoła — to twierdza narodowych ideałów, to kolebka polskiej myśli i uczucia, polskich przekonań i poglądów.

I właśnie ta twierdza z dniem dzisiejszym stała się, droga młodzi, twoją wyłączną własnością. Dzięki Najwyższemu światowa zawierucha z naszej ziemi zmiotła bezpowrotnie pomniki Romanowów a tak oddaliła od polskiej dziatwy niebezpieczeństwo przekupstwa i spodlenia, zwolniła ją od widma „ochrany", Sybiru; z naszych uczelni znikły podobizny sławetnych potomków Rudolfa z Habsburga a z niemi demoralizująca zasada: „divide et impera"; niedługo Wielkopolska strąci obrazy Hohenzollernów, by w nich podeptać niegodną już nie chrześcijańskiego, ale cywilizowanego świata maksymę: „siła przed prawem". — Czarne zaborców orły, po których nam czarne jedynie zostaną wspomnienia, pod naporem konieczności dziejowej ulatują od nas w swe ojczyste gniazda, gdzie wraz ze swymi władcami będą czynić srogą za popełnione zbrodnie pokutę, a ich miejsce zajmie nasz polski Orzeł srebnopióry, któremu Sprawiedliwość Boża zerwała zardzewiałe pęta niewoli, by mógł w przestworzach wolności i swobody podniebne zataczać kręgi.

Pod jego znakiem rozwinąć się musi w naszej szkole nowa, na zasadach polskiej duszy i uczuciach polskiego serca oparta praca.

Zawsze nam jednak pamiętać trzeba, że obecnie nie rodzi się w naszych oczach nowa Polska, ale dawna do nowego powołuje życia. Jeśli przeto nasze poczynania i wysiłki, nasza praca i trud podjęty dla dobra Ojczyzny, ma być nawiązaniem i dalszym ciągiem tego, co dla niej nasi przodkowie zrobili, to musimy się oprzeć na tych prawdach, które dla nich były drogowskazami w życiu, to zawsze i wszędzie muszą nam przyświecać te ideały, którym oni tak ochotnie i ofiarnie służyli. Tych prawd i ideałów symbolem i streszczeniem powinien nam być nasz „Orzeł biały" — nasze narodowe godło.

Skoro zaś przebiegniesz w pamięci, droga młodzieży, one górne szlaki, którymi „Orzeł biały" posuwał się zwolna poprzez długie wieki, z mitycznych czasów Lecha aż na maciejowickie pola, przyjdziesz do przekonania, że wtedy najswobodniej bujał w świetności i szczęścia krainach, kiedy na sprawiedliwe, za świętą wiarę i wolność prawdziwą podążał boje, że zawsze zwycięsko wracał z walki do ojczystego gniazda, ilekroć na nią ruszał z odgłosem pieśni: „Boga Rodzico, Dziewico, Bogiem sławiona Marjo!", ilekroć skrzydła roztaczał nad zastępami rycerzy, dla których siłą była wiara w jednego Boga, a zakon Chrystusowy najwyższem i niezłomnem prawem. Jeśli tedy, moi uko-

chani, pragniecie dochować wiary narodowym znakom, to — nie swojemi, ale Asnyka wołam do was słowy —

„Przechowuj w sercu szlachetną marę,
Przechowuj!
. . . .
„A w chwilach smutku, w chwilach zawodu
„O idealną oprzyj się wiarę
Jak powój!“

Pracując zatem w polskiej szkole nad przyswojeniem sobie rzetelnej i głębokiej wiedzy a temsamem silnych i niezłomnych zasad, nie puszczaj nigdy w niepamięć wskazania, jakie swym rodakom zostawił jeden z najpotężniejszych naszych myślicieli — Trentowski, mówiąc: „Niechaj nauka wasza zgodną będzie z chrześcijaństwem“. Nie w głośnych i modnych, ale w poważnych i gruntownych dziełach szukaj dla siebie duchowej strawy, nie omijaj ani się lękaj trudności, na jakie świat i jego szumne a płytkie hasła wystawia twą wiarę, ale w miarę możności usiłuj znaleźć ich rozwiązanie; nadewszystko zaś niechaj czyny twoje zawsze idą w parze z wdzięcznem, w twem młodocianem sercu wyrytem prawem, a niezawodnie religja nie będzie w twojem życiu zewnętrznym pokostem tylko czy blichtrem, ni miłą po pradziadach spuścizną, ale przeniknie nawskróś twą duszę, stanie się dla ciebie skarbem nieocenionym, którego obronę zawsze podejmiesz z całem poświęceniem i zapałem.

Jeśli zaś kiedy, to w obecnej dobie, patrząc na godło naszego narodu, spiżowemi zgłoskami powinieneś wyryć w swej duszy wieszcza-myśliciela słowa:

„Nie natchnionych tonów mocą
„Ludy czoło swe ozłocą,
„Tylko pracą i miłością
„Duchem Bożym i miłością“.

Ogólne to dzisiaj przekonanie, że nie ludzkie, lecz Wszechmocnego ramię zwolna łamało i kruszyło potęgę naszych wrogów, by poprzez jej gruzy utorować nam drogę do naszej, po przodkach odziedziczonej spuścizny. Jeżeli jednak nasza wolność jest niebios darem, to nasza przyszłość naszem musi być dziełem, musi być owocem naszych wysiłków i trudów. Skutkiem tego, ukochana młodzi, nie wolno ci o tem zapomnieć ani na chwilę, że nie dorywcza czy powierzchowna, ale wytrwała i gruntowna praca winna być w twem ręku oną na teraz bronią, którą masz „Orłowi białemu“ lepszą wywalczyć przyszłość, że o tyle na spotkanie zmartwychwstającej Ojczyzny możesz wyjść, witając ją wieszcze słowami:

„Duch twój nigdy już nie skona,
„Polsko moja przemieniona!“

o ile już dziś wytężysz ramiona, by się jąć roboty nad własnem udoskonaleniem, by się w niedalekiej przyszłości poświęcić dla dobra drugich, bo jak mówi poeta:

„Na walkę, bracia, na godność bez końca
„Wyście skazani. W ciepłem świetle słońca
„Zwierzętom igrać, lecz wam działać trzeba,
„A przez czyn, ziemi przychylicie nieba“.

Wkońcu cofnij się myślą wstecz, przebiegnij w pamięci dzieje naszego narodu, a zrozumiesz, że nie brak słuszności czy siły, nie brak ofiarności czy męstwa, ale niezgoda i warcholstwo wydało nas na pastwę ościennym najeźdźcom i w tak sromotną a długą wtrąciło niewolę. Jeżeli tedy pragniesz, droga młodzieży, by jakakolwiek przemoc nie zdołała „Orła białego“ w lenniczą zaprządz służbę, to pomnij, że on jest godłem nie tej czy innej partji politycznej, nie tej czy innej warstwy społecznej, ale całego narodu — całej zjednoczonej Polski. Wobec tego nie dozwalajcie na to, by w waszej piersi miała się panoszyć niekarność czy samolubstwo; czuwajcie nad tem, by was nie dzieliły niesnaski lub zawiść; przeciwnie niechaj was „razem nić powiąże złota“, bo jeno wtedy będzie „jako piorun wasze ramię“, gdy „jednością silni“ staniecie na straży narodowych znaków i naszej bujnej, polskiej ziemi.

Niezłomną ożywieni wiarą, serdeczną złączeni miłością imajcie się pracy w polskiej szkole, a może już na was ziszczą się wieszczowe słowa:

„Na tę ziemię ukochaną,
„Na tę naszą, naszą ziemię
„Przyjdzie nowych ludzi plemię,
„Jakich jeszcze nie widziano“.

Moi ukochani! Gdy rozpoczęta przy Pańskim ołtarzu ofiara bezkrwawa dobiegnie swojego końca, na podziękę za otrzymane dobrodziejstwa zaśpiewamy wspaniały hymn kościelny: „Te Deum laudamus“. Czyżby jednak ta pieśń miała być jedynie naszej wdzięczności wyrazem? Chyba, że nie; bo obecne, niezmiernie ciężkie i poważne położenie zmusza nas do tego, byśmy dziękując za łaskawe „wczoraj“, prosili równocześnie o szczęśliwe „jutro“. Wznieśmy przeto w kornej modlitwie do Stwórcy nasze serca, błagając, by pod skrzydłami „Orła białego“ skupili się co rychlej wszyscy synowie naszego narodu, byśmy z Bożem błogosławieństwem, ramię przy ramieniu poszli razem na walkę czy pracę dla lepszej przyszłości, boć pod tym warunkiem tylko w zapasach o dobrą sprawę — o naszą zupełną wolność i swobodę czeka nas tryumf i zwycięstwo — Amen.

Po odśpiewaniu na końcu: „Te Deum laudamus“ i „Boże coś Polskę“ uczniowie wrócili do budynku szkolnego, gdzie ze-

brali się w sali rysunkowej ubranej w kwiaty, ozdobionej Orłem Polskim i portretami bohaterów narodowych.

Tutaj przemówił najpierw dyrektor gimnazjum Roman Zawiliński następującemi słowy:

Z gór, gdzie dźwigali strasznych krzyżów brzemię
Widzieli zdala obiecaną ziemię!
Widzieli światło niebieskich promieni,
Ku którym w dole ciągnęło ich plemię —
A sami do tych nie wejdą przestrzeni!

Tak szli nasi ojcowie ku tej Polsce, które będzie, przez Afryki piaski, przez Hiszpanii skały, przez Sybiru lody i Schlüsselberga podziemne otchłanie z kajdanami u nóg, z krwawym potem na skroni szli przez nadzieje r. 1831. i przez cierpienia r. 1863. i nie doszli, ale wierzyli, że

...niezrodzone się narodzi,
Sprawiedliwość wstanie!
. . . .
I świat nowy ten radośnie
Jak świątynia Panu rośnie.

Z wieków ciemni wychyla się ku nam zorza przyszłości i zapowiada dzień świetlany: „wolnej niepodległej Ojczyzny!

Nie pytam, czyśmy jej godni, ani czyśmy ją zdobyli zasługą własną i pracą własną, ale pytam, czyśmy przygotowani do tego, aby służyć Ojczyźnie wiernie, pewnie i bez wytchnienia.

Spoglądam na wasze młode oblicza, wnikam w wasze niewinne serca i czerpię w nich otuchę, ale tylko wtedy, jeżeli wierni ideałom naszych wielkich poetów nie zapomnicie ani na chwilę o ich przykazaniach. Musicie się stać „arcydziełem nieugiętej woli“ skierowanej ku pracy dla dobra ogólnego, nie ustępującej z drogi wytkniętej ani na włos jeden; musicie być „spokojnością wśród burz niepokoju, w zamęcie miarą i strojem w rozstroju“, by z chaosu wałki strasznej wyłoniony świat nowy nie popadł znowu w chaos; musicie z chrześcijańską miłością bliźniego w sercu być dla nieszczęśliwych łzą siostry, dla tych, co nadzieję stracili, nadzieją, musi każdy nie słowem, ale stwierdzić czynem, że nieodrodnym jest ojczyzny synem, i że ją miłuje nie połową, ale całą duszą. Wytrwałą i sumienną pracą, pojęciem obowiązku nadzwyczajnem, stawianiem sobie zadań większych, niż pozornie siły pozwalają — zdołacie pokonać te trudności, które was czekają, bo

z wiary waszej wola wasza,
z woli waszej czyn wasz będzie...

Pod hasłem: „Bóg i Ojczyzna!“ zwyciężycie wszystkie przeszkody i udowodnicie,

Że giną grzeszne i wieki i światy,
Lecz Polska nie ginie.

Po przemówieniu dyrektora prof. dr. Boratyński nakreśliwszy tragiczne położenie naszego narodu w dobie porozbiorowej przedstawił zmartwychwstanie Polski na tle rozgrywającej się wojny światowej jako dzieło prawdziwie Opatrznościowe i rozwinął kwestyę polską w świetle pokojowego programu Prezydenta Wilsona.

„Lat 123 minęło od chwili, gdy przestała istnieć niepodległa Rzeczpospolita polska. W ciągu tego długiego okresu dziejów naszych porozbiorowych tylko trzy krótkotrwałe twory polityczne, obejmujące cząstkę naszego narodu, cieszyły się pewną, ale niezupełną niepodległością: Ks. Warszawskie, Królestwo Kongresowe i Rzeczpospolita Krakowska. Ks. Warszawskie, płód wojenny Napoleona, wprzągnięty w jego rydwan, organizm o charakterze na poły absolutystycznym, koncentrujący wszystkie swe zasoby w jednym tylko wysiłku wojskowym, roztrzaskał się, gdy rydwan tryumfalny Napoleona stoczył się w przepaść. Królestwo Kongresowe, bez Galicji, bez W. Ks. Poznańskiego i Prus Królewskich, bez Litwy i prowincyj zabranych, mogło być tylko tworem efemerycznym, zależnym od samowoli despoty, cara kolosalnej Rosyi, obok której drobne Królestwo nie mogło pędzić samoistnego, prawdziwie niezależnego życia i po 15 latach w chlubnej, ale nierównej walce musiało upaść. Trzeci wreszcie wytwór, Rzeczpospolita Krakowska, liliput między trzema olbrzymami militaryzmu, w objęciach czułej opieki zakończył niezadługo swój niechlubny żywot.

Odtąd na rozległych ziemiach dawnej naszej Rzeczypospolitej nie było zakątka, gdzieby pierś polska swobodnie mogła odetchnąć. Położenie naszego narodu, rozdartego na trzy części, było gwałtem niesłychanym, nieznanym dotychczas w dziejach Europy: była to operacja straszna na żywym organizmie narodowym dokonywana, prawdziwa wiwisekcja, połączona z amputowaniem członków, wydzieraniem nerwów, łamaniem stosu pacierzowego, była to próba transfuzji krwi obcej gwałtownego asymilowania do obcych organizmów politycznych, operacja chirurgiczna wykonywana przez trzech operatorów równocześnie, różnemi metodami w różnych czasach, niekiedy przy zastosowaniu środków usypiających, najczęściej jednak brutalnie, gwałtownie po ubezwładnieniu nieszczęsnej ofiary.

Trudno szczegółowo rozpatrywać, jak poszczególne rządy zaborcze dążyły do wytkniętego celu, ale cel ten był jasny i wspólny im wszystkim: zniszczyć wspomnienia nawet dawnej niepodległości, uniemożliwić odzyskanie wolności, wcielić i wchło-

nąć Polskę w obce organizmy polityczne i narodowe. Po zagładzie państwa polskiego wydano wyrok śmierci na naród polski, grabieżca bowiem nie czuł się bezpieczny, jak długo żył ograbiony. I długo ciągnęła się ta pamiętna tragedja polska w trzech zaborach, którą potomność zawsze ze zgrozą wspominać będzie.

Pod względem ekonomicznym jednolity organizm gospodarczy, grupujący się koło dorzecza Wisły i grawitujący ku jej ujściu do Bałtyku, podzielono na trzy części, zamknięte liniami celnemi i kordonami żandarmów. Jak tu myśleć o prawidłowym rozwoju bogactwa narodowego? W zubożałe społeczeństwo rzucono posiew nieufności i nienawiści społecznej, chłopa polskiego pokłócono z dworem polskim. Wypowiedziano wojnę duchowi polskiemu, tłumiąc język polski w szkole i w urzędzie, krępując swobodę druku, ścigając nawet elementarz polski i potajemne nauczanie polskie — gdy jawnie nie wolno było tego czynić — jako najcięższą zbrodnię wobec państwa. Kiedy każde nowożytne państwo uważa za swe najwyższe zadanie podnieść i wszechstronnie rozwinąć wszystkie zasoby materjalne i duchowe swego narodu, Polak, upośledzony i krępowany przez wrogie mu rządy, walczyć musiał o najprymitywniejsze podstawy swego bytu, doznając na każdym kroku upokorzeń i goryczy niewoli. Byliśmy narodem na śmierć polityczną skazanym, mieliśmy się stać nawozem dla tryumfującego pangermanizmu i panrusycyzmu; ściśnięci od wschodu i zachodu, podobni byliśmy do wyspy, której brzegi podrywane i szczerbione nikną pod naporem niszczącej fali. Krzepiliśmy ducha, podtrzymywaliśmy poczucie narodowe, pomni rady Rousseau'a, że skoro nas połknięto, nie powinniśmy się dać strawić, ale z bólem i z trwogą spoglądaliśmy w przyszłość. Kwestji polskiej w Europie nie znano i znać nie chciano. Tylko cud jakiś, jak się zdawało, mógłby był tę kwestję wskrzesić, cud niemożliwy na pozór, skoro przez tyle lat od rozbiorów mimo chwilowych nieporozumień i różnic wspólny interes, obawa właśnie przed kwestją polską, łączyła zawsze te trzy największe potęgi militarne, zgodne ostatecznie mimo chwilowych wahań, gdy chodziło o wspólny front przeciw Polsce, dążącej do niepodległości. Cud taki jednak stał się i historja w oczach naszych dzisiaj zaznacza ten fakt, że Nemezis dziejowa nieprzewidzianemi drogami dociera do swego celu, że zbrodnia nie ujdzie kary, a krzywda musi się doczekać zadosyćuczynienia.

Fakt ten jest rezultatem wielkiej wojny światowej, która od 52 miesięcy wstrząsa światem. Nie pora zastanawiać się, jakie głębokie przyczyny ją wywołały: czy były natury ekonomicznej, czy też politycznej. Niewątpliwie i jedne i drugie. Największa potęga militarna na kontynencie, Niemcy i największa potęga handlowa i morska, Anglja, popadły w najostrzejszy zatarg; imperjalizm angielski i niemiecki nie mogły obok siebie spokojnie

istnieć. Zatarg francusko-niemiecki o Alzację i Lotaryngię, austrjacko-rosyjski spór o Morze Adrjatyckie, to wszystko przyczyny drugorzędne, a państwa te obok Anglji i Niemiec odgrywały tylko rolę satelitów. Dla nas jednak było rzeczą najważniejszą, że po raz pierwszy od podziałów państwa, które Polskę rozebrały, zwarły się ze sobą w boju śmiertelnym. Kwestja polska siłą wypadków narzucić się musiała Europie. W pierwszej fazie wojny, aż do zgruchotania Rosji, traktuje ją koalicja jako kwestję wewnętrzną rosyjską, przyznając wszystkie ziemie polskie Rosji, mocarstwa centralne zaś zastrzegają sobie jej rozwiązanie według własnego uznania. Dlatego po zwycięstwie państw centralnych Królestwo i W. Ks. Poznańskie, które z początku sympatyzowały z Rosją, zachowywały się neutralnie, niedowierzając zwycięzcom, Polacy zaś z pod austrjackiego zaboru w większości oświadczyli się za Austrją, jedni licząc na wdzięczność monarchy, drudzy przewidując, że między zwycięzcami przyjdzie do sporu o łup, t. j. o ziemie polskie, a mając do wyboru rozwiązanie niemieckie lub austrjackie, pragnęli od początku wzmocnić stanowisko Austrji. Pokój w Brześciu Litewskim zawarty przyniósł nam straszliwe rozczarowanie. Niezatarty pozostanie w pamięci naszej ten mroźny dzień lutowy, kiedy tysiączne tłumy na rynku krakowskim zaniosły namiętny i gorący protest przeciw temu traktatowi, w którym brutalny Prusak bez obsłonek okazał prawdziwe swe wobec nas zamiary: obciąć Polskę od wschodu i zachodu, otoczyć ją i ścisnąć państwami wrogiemi, zamknąć nam raz na zawsze wszelką możliwość życia i rozwoju. Najserdeczniejsi nasi w Berlinie i Wiedniu uderzyli w trąby trjumfalne. Nowy rozbiór, jeszcze fatalniejszy niż poprzednie, zawisł nad nami. W tej jednak najtragiczniejszej chwili, gdy Hohenzollern powaliwszy swego godnego towarzysza, Romanowa, podniósł swój młot żelazny, by zgruchotać front francusko-angielski, potężna republika Stanów Zjednoczonych nietylko pomogła ten cios odeprzeć, ale nawet sama wraz ze sprzymierzeńcami śmiertelne pchnięcie wymierzyła olbrzymowi, rozzuchwalonemu dotychczasowemi powodzeniami. Jesteśmy świadkami, jak groźny militaryzm niemiecki słania się i upada, jak jego satelista austrjacki w proch się rozsypuje, a równocześnie Polska, Polska inna, niż ją sobie wyobrażali statyści berlińscy i wiedeńscy, wstaje i strząsa z siebie okowy.

Pozostanie to nieśmiertelną zasługą prezydenta Wilsona, że on pierwszy kwestję polską postawił na właściwym gruncie. Punkt trzynasty jego deklaracji zapisze się niezatartemi głoskami w dziejach naszych, zaznaczając początek nowej epoki, godzien stanąć obok najwybitniejszych, epokowych faktów naszej historji, tak jak wogóle program Wilsona zakreśli może w dziejach Europy nową granicę, ważniejszą od wielkiej rewolucji francu-

skiej. Co go skłoniło do wystąpienia i jakie ma znaczenie ta jego deklaracja? Prasa i dyplomacja państw centralnych, mierząc każdy krok polityczny swą egoistyczną miarą według dawnej tradycji, kiedy to panujący wraz z ministrami w głębi gabinetu decydowali bezwzględnie o losie narodów, nie bacząc, czy to je boli, lub cieszy, jak gospodarz decyduje o losie swego inwentarza, bądź obwołały Wilsona obłudnikiem, który pod hasłem ogólno-ludzkim broni miljardów amerykańskich, pożyczonych koalicji, bądź też przyklaskując mu pozornie, sądziły, że zbędą go gołemi słówkami i przyrzeczeniami, a rzecz samą poprowadzą dawnym trybem, jak się to działo podczas rozbiorów i po rozbiorach Polski. Tymczasem ci zawodowi dyplomaci i stojący na ich żołdzie publicyści, tkwiący poglądami swymi w wieku absolutyzmu monarszego, korzący się przed majestatem korony, choćby deptała prawa boskie i ludzkie, głoszący cyniczne hasło, że siła idzie przed prawem, ci bezwstydni pochlebcy, którzy najbezecniejsze gwałty usprawiedliwiali racją stanu, a korony despotów brutalnych, jak żołdak pruski, Hohenzollern, lub marnych, zdegenerowanych kreatur jak Romanow, lub ktokolwiek inny, otaczali nimbem łaski Bożej, nie zrozumieli głębokiej doniosłości światoburczej idei, która się zrodziła pod gwiaździstym sztandarem amerykańskim, a której siła okazała się potężniejszą od najstraszliwszych potworów, jakie wyszły z kuźnic Kruppa. Idea, że narody mają same prawo postanawiać o swych losach, wypowiadała wojnę nietylko zasadzie średniowiecznej, że wola monarchów z łaski Bożej stoi ponad wolą narodów, ale także zwyczajowi uświęconemu tradycją wiekową, że narody silniejsze uciskały i ciemiężyły słabszych. Idea ta była hasłem równie rewolucyjnem, jak deklaracja praw człowieka i obywatela, w imię której rewolucja francuska, głosząc równość wszystkich obywateli wobec prawa, zmiotła wszystkie przywileje stanowe nietylko we Francji, ale i w całej Europie. Deklaracja ta jednak oparła się o wzory amerykańskie. Amerykanie, wypowiadając wojnę uciskowi angielskiemu, podnieśli pierwsi te hasła demokratyczne równości i wolności, a potem zastosowali je w swojej konstytucji. Lafayette przeszczepił je do Francji, a Kościuszko, walcząc w Ameryce przeciw tyranji angielskiej, przejął się temi hasłami tak, że całe życie pozostał wzorem najczystszego i najszlachetniejszego republikanina i demokraty: wielbiciel Waszygtona i Jeffersona jest dla nas po dzień dzisiejszy żywem wcieleniem tych samych haseł wolności, równości i niepodległości. To, co rewolucja francuska zrobiła dla jednostek w zakresie kodeksu cywilnego, to pragnął Wilson wprowadzić dla dobra narodów w zakresie prawa międzynarodowego. Wprawdzie już w początkach wojny Anglja, gnębiąca Irlandję i sprzymierzona z carską Rosją, rzuciła myśl uwalniania mniejszych

narodów, ale hasło to nie budziło ufności. Dopiero głos Wilsona, skupiając po upadku Rosji wszystkie ludy zachodnie, najwyżej stojące w cywilizacji i najbardziej rozwinięte w duchu demokratycznym, wywołał właściwy skutek, gdy go poparła wola stumilionowego narodu amerykańskiego. On dopiero stał się duchowym wodzem nowożytnej krucjaty demokracji całego świata przeciw autokracji koronowanych jednostek.

Państwa oparte na gwałcie i na sile, na wojsku i policji, państwa, w których lekceważono wolę narodów, walą się jak domki z kart; tworzą się nowe państwa narodowe, oparte na jak najszerszej podstawie demokratycznej, a wśród nich zaszczytne miejsce ma zająć Polska, skoro progrum Wilsona osobny i zaszczytny punkt dla niej wyznacza. Czemu to zawdzięczamy? Wilson jest historykiem, głębokim myślicielem, który radby ludzkość podnieść na wyższy, szlachetniejszy poziom. Wszak plan ligi wszystkich narodów, pomysł ogólnego rozbrojenia i powszechnego pokoju, toć najwyższe problemy ludzkiego życia na ziemi, które żołdacy pruscy i filozofowie zaślepieni militaryzmem nazwali mrzonkami, utopjami. Czy słusznie? Przyszłość to okaże. I zdobycze rewolucji francuskiej wydawały się zaciekłym reakcjonistom w swoim czasie szczytem niedorzeczności. Jeśli tedy Wilson dla spełnienia swego programu żąda przywrócenia Polski, to tem samem piętnuje rozbiory jako pogwałcenie prawa międzynarodowego, a to daje dowód, że pokój Europy bez spełnienia tego postulatu jest niemożliwy, i to jednem słowem staje na wysokim piedestale sprawiedliwości dziejowej. Zna on naszą przeszłość, żąda dla nas zadośćuczynienia, bo wie, że ideą przewodnią naszych dziejów była wolność i poszanowanie praw nietylko jednostek, posunięte aż do najzgubniejszych dla bytu państwa granic, ale poszanowanie praw także innych narodów, których nie podbijaliśmy orężem, lecz które łączyliśmy węzłem unji, tak jak stany amerykańskie dobrowolnie się łączyły węzłem federacji. Wprawdzie w Polsce odnosiło się to do jednej tylko warstwy szlacheckiej, co prawda tak licznej, że można mówić o demokracji narodu szlacheckiego, ale konstytucja 3-go maja jasno okazywała, w jakim kierunku naród chce się rozwijać, jak tę wolność rozszerzył naprzód na mieszczan, a potem w niedługim czasie byłby nią obdarzył lud wiejski, gdyby gwałt zaborców nie przerwał był tego zbożnego dzieła i gdyby nie rozciągnął naszego narodu na prokrustowem łożu swych trzech, wrogich nam ustrojów państwowych.

Naród nasz, który tak ukochał wolność, że w walkach z ciemiężcami na sztandarach swych wypisał słowa: „za waszą i naszą wolność“, naród nasz, w którego dziejach tkwią pierwiastki demokratyczne, uznany został przez świat prawdziwie cywilizowany za godnego, by stanął w rzędzie państw wolnych i nie-

podległych. Znikają słupy graniczne, w proch rzucone czarne orły i wszystkie symbole niewoli, organizm poćwiartowany w oczach naszych się zrasta, biały orzeł skrzydła rozwija, by poszybować ku słonecznym wyżynom wolności i postępu. Otwierają się nowe horyzonty i olbrzymie zadania; na gruzach starych kazamat niewoli ma stanąć jasny, pełen światła i powietrza gmach wolności, w którym wszystkim synom wspólnej naszej matki powinno być dobrze. Czy starczy nam sił na to? Stara anarchja, to przekleństwo historji naszej, podnosi głowę ze wszystkich stron. Mnożą się objawy, które do rozpaczy mogłyby doprowadzić każdego miłośnika ojczyzny, objawy takie, wobec których ciśnie się na usta pytanie, czy dorośliśmy do zadania, które nas czeka, czy godni jesteśmy tego cudu Opatrzności, aby stanąć w rzędzie państw niepodległych, ale i praworządnych. Mszczą się na nas grzechy naszych przodków, mści się niewola i rozdarcie wiekowe. Jednak nie traćmy otuchy. Nowy porządek zawsze się rodzi wśród bolów i wstrząśnień gwałtownych; żaden przewrót w żadnym kraju — wśród szczęśliwszych nawet warunków — nie obył się nigdy bez zamętu. Wierzymy, że narodu duch nie jest zatruty, wierzymy, że te pierwsze kroki nasze to plątanie się nóg więźnia, który uwolniony z kajdan i wyszedłszy z ciemnicy, upaja się słońcem i wolnością, a nie jest jeszcze panem swych członków, ani swych ruchów. Wierzymy, że krew tylu naszych bohaterów i męczenników, przelana za wolność, wołać będzie donośnym głosem i skupi wszystkich pod skrzydłami tego białego orła. Z krwawej kąpieli, ale z krwi niewinnej, z krwi własnych dzieci, które ginęły dla jego chwały, zrywa się ten orzeł; dlatego biały on i czysty, nieskalany krzywdą niczyją. Niech widok jego przemówi, niech przypomni całą tragedję naszych dziejów on, który widział Grunwald i Maciejowice, on, który prowadził Dąbrowskiego do Polski, on, dla którego Polak nie dbał o Sybir, ni o kajdany! Wierzymy, że orle plemię nie będzie głuche na to wołanie i dlatego z głębi serca wznosimy potrójny okrzyk: „Wolna, zjednoczona, zgodna i dlatego potężna Polska niech żyje!

Uczucia radości młodzieży i na jej przyszłość zobowiązania wyraził uczeń kl. VII Rykała Tadeusz w następującem przemówieniu:

„Zestrzelmy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy" — bo oto zmartwychwstała Ojczyzna nasza!

Nadeszła wreszcie chwila, o którą próżno błagali ojcowie i praojcowie nasi: „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie!" Oto nam właśnie, w niewoli urodzonym i okutym w powiciu wolności zabłysła zorza, wolności zabłysnął dzwon. Więc radość rozpiera piersi nasze, radością biją nasze serca.

Sprawiedliwości stało się zadość! Zaborcze państwa, co nam ziemię zagrabiły i język i ducha narodu wyrwać chciały, runęły, a tymczasem powstaje Rzeczpospolita Polska.

Odtąd możemy swobodnie pracować dla naszej przyszłości. Nie znamy wprawdzie wolności, wiemy tylko, co była niewola. ale rozumiemy, że w wolnej Ojczyźnie inaczej żyć trzeba. Wskazują nam zresztą drogę świetlane postaci z naszej dziejowej przeszłości.

Oto nasz wielki Naczelnik w chłopskiej sukmanie daje nam wzór, jak kochać Ojczyznę i najwyższe ideały ludzkości, jak mocno a szlachetnie stać zawsze na ich straży. Oto Filareci Wileńscy dają nam przykład, jak górnie należy przepędzić lata młodości. Hasłami ich życia były: Ojczyzna, nauka, cnota.

Hasła owe bierzemy sobie na progu nowego życia szkolnego za swoje i starać się będziemy wprowadzić je w czyn. Miłość Ojczyzny nie tylko w sercach, ale i w czynach mieć będziemy. Nauce poświęcać się będziemy, by przez nią dochodzić do poznania prawdy i dobra. Cnotę weźmiemy sobie za drogowskaz całego życia.

Zapatrzeni w te świetlane wzory, niezrażeni żadnymi trudami i przeciwnościami, postanawiamy tak żyć i pracować, aby się okazać godnymi synami ukochanej Zmartwychwstałej Ojczyzny“.

Wreszcie uczniowie razem z gronem nauczycielskiem złożyli ślubowanie odczytane przez dyrektora treści następującej:

W obliczu Boga, wskrzeszonej Ojczyzny i wyzwolonej szkoły polskiej ślubujemy Narodowi polskiemu, że tę Ojczyznę i wolność, którą Bóg wrócić nam raczył, z całej duszy miłować będziemy i że w imię tej miłości wszystkie obowiązki dobrego i godnego wolności Polaka kornie, ochotnie i z największą sumiennością wypełniać będziemy.

Po ślubowaniu odśpiewano „Rotę“ Konopnickiej.

Uroczystość cała wywarła na wszystkich podniosłe i silne wrażenie.

3. Młodzież w gwardji narodowej i w wojsku polskiem.

Uczniowie, pełniący służbę w Straży obywatelskiej i Gwardji narodowej, wracali do szkoły w miarę, jak ich stanowiska zajmowali starsi obywatele i żołnierze polscy. Uczniowie kl. VI wrócili 25. listopada, a uczniowie kl. VII i VIII 10. grudnia 1918, o ile nie zgłosili się dobrowolnie do służby wojskowej. Z 32 bowiem uczniów kl. VIII wstąpiło do wojska 23 a z niższych klas 20.

Jak młodzież poważnie pojmowała i spełniała wówczas obowiązki obywatelskie, świadczy uznanie, jakie jej wyraziła Komenda miasta za pośrednictwem Ekspozytury Rady szkolnej kraj. w Krakowie.

KOMENDA MIASTA KRAKOWA. Odpis.
L. p. 1069.

Do

EKSPOZYTURY RADY SZKOLNEJ KRAJOWEJ

W KRAKOWIE.

Kraków, 7. grudnia 1918.

Gwardja narodowa, składająca się z polskich uczniów krakowskich szkół średnich a zorganizowana w pierwszych dniach listopada przez kapitana Turowskiego, pełniła od tego czasu aż po dzień dzisiejszy służbę wartowniczą i pomocniczą wojskową wśród najcięższych warunków. Szczególnie w pierwszych dniach po objęciu władzy przez polskie organa wojskowe, gdy cały szereg objektów i magazynów wojskowych, mieszczących w sobie materjał miljonowej wartości, wskutek opuszczenia stanowisk przez znaczną część wart byłej armji austro-węgier., nie był zupełnie zabezpieczony, młodzież tłumnie i z zapałem zgłaszająca się do służby, ułatwiła w wysokiej mierze zadanie obejmującym władzom wojskowym.

Młodzież ta, jakkolwiek nienawykła do tej pracy, podjęła się również z samozaparciem się obsługi koni w różnych oddziałach, przez co uratowała je od śmierci głodowej, która groziła im z powodu braku zupełnej opieki i ludzi mogących się tem zająć.

Przy wykonaniu tych dobrowolnych służb zdarzały się wypadki, że nieletni chłopcy pełnili je po 48 godzin nieprzerwanie, dając tem przykładny dowód niezrównanej wytrwałości i poświęcenia. Młodzieży tej wyraża Komenda miasta swoje najwyższe uznanie. Ojczyzna, która ma takich synów może spokojnie patrzyć w przyszłość i żywić niepłonną nadzieję, że wyrosną z niej dzielni żołnierze i prawi obywatele kraju, którzy w krytycznych chwilach na zawołanie Ojczyzny staną, jak jeden mąż, i dadzą dowód, że w sercach ich bije serce Polaka.

Cześć Wam młodzieży polska!

Uprasza się o polecenie odczytania tego pisma we wszystkich klasach tych szkół średnich, których uczniowie są członkami Gwardji Narodowej.

MADZIARA
G. P.

Najwymowniej jednak o poświęceniu się młodzieży dla Ojczyzny świadczą wśród niej już zgony bohaterskie.

Nie wszyscy najpierw zdołali w służbie Gwardji narodowej wytrzymać trudy służbowe. Trudom tym uległ ś. p. Wójcik Tadeusz, syn krakowskiej rodziny mieszczańskiej; uczęszczał do gimnazjum naszego od kl. I i swojem zachowaniem się ujmował sobie zarówno profesorów jak i kolegów. Brał żywy udział w towarzyskiem życiu młodziezy. Na wezwanie stanął z innymi do służby narodowej, ale będąc słabego zdrowia uległ chorobie, której nabawił się na posterunku.

Służąc zaś we wojsku na polu walki w obronie Ojczyzny ponieśli śmierć bohaterską:

śp. Albrecht Jerzy, uczeń kl. VIII,
śp. Eminowicz Kazimierz, uczeń kl. VIII,
śp Skibniewski Stanisław, uczeń kl. VII.

Śp. Albrecht Jerzy rodem ze Lwowa uczęszczał do naszego gimn. od kl. V. Straciwszy ojca i matkę ciężkie wiódł życie borykając się z biedą, nie dał się jednak złamać trudnościom i przeciwnościom, lecz zdołał zachować młodzieńczą pogodę ducha i wcześnie wyrobił w sobie samodzielność życiową. Powołany w kl. VII do wojska austrjackiego po upadku Austrji przeszedł do wojska polskiego i zginął wśród obrońców rodzinnego miasta Lwowa.

Śp. Eminowicz Kazimierz, krakowianin, uczeń naszego zakładu od kl. I odznaczał się wzorowem zachowaniem, umiłowaniem pracy i ideałów narodowych. W listopadzie r. 1918 dobrowolnie wstąpił do wojska, pełnił służbę wojskową najpierw w Krakowie a przeniesiony do Lwowa zginął w jego obronie.

Śp. Skibniewski Stanisław rodem ze Lwowa, były uczeń pryw. gimn. realn. dyr. Petelenza zapisał się w październiku do kl. VII naszego gimnazjum, nauki jednak nie rozpoczął, bo wstrzymany najazdem Ukraińców na Lwów wziął udział z bohaterską młodzieżą lwowską w obronie, wśród której poległ.

Za spokój ich dusz odbyło się w kościele św. Anny dnia 24. maja 1919 szkolne nabożeństwo żałobne.

Cześć Młodocianym Bohaterom!

4. Udział młodzieży w obchodach i manifestacjach narodowych.

Pielęgnowanie i rozwijanie uczuć narodowych wśród młodzieży było za rządów austrjackich, jak już zaznaczyliśmy, bardzo utrudnione, ponieważ władze naczelne zmuszały szkołę do krzewienia patrjotyzmu austrjackiego, zarządzając różne uroczystości i obchody austrjackie a zezwalając tylko okolicznościowo na obchody polskie. Wprawdzie owe obchody ściśle urzędowe, zimne nie osięgały celu zamierzonego, ale oddziaływały ujemnie

na charakter młodzieży, zmuszając ją do pozorowania uczuć, których nie posiadała.

W wolnej i niepodległej Polsce może młodzież już w całej pełni swe uczucia narodowe objawiać i przeżywać wszystko, co Ojczyzna odrodzona przeżywa, szkoły zaś zadaniem uczucia te pielęgnować, rozwijać wspomnieniami przeszłości w związku ze współczesnem życiem narodu i z jego posłannictwem na przyszłość.

Zadaniu temu poświęciło grono nauczycielskie naszego gimnazjum szczególną uwagę wybierając z pośród siebie komitet, któryby mu ułatwiał owo zadanie przez obmyślenie programu obchodów narodowych. Komitet tworzyli profesorowie: Dr. Boratyński, Kupczyński, ks. Macheta, ks. dr. Rychlicki.

Z uwzględnieniem różnych okoliczności dano młodzieży sposobność uprzytomnienia sobie najważniejszych zdarzeń narodowych i wzbudzania w sobie silniejszych uczuć w następujący sposób.

Pierwszy raz w Wolnej Polsce święciło wojsko polskie uroczyście rocznicę powstania listopadowego, W nabożeństwie za poległych w powstaniu r. 1830 i 1831, urządzonem przez Komendę miasta dnia 29. list. 1918 o godz. 10 rano na dziedzińcu Wawelskim wzięli gremialny udział nasi uczniowie.

Za poległych zaś w powstaniu r. 1863 odbyło się dnia 22. stycznia 1918 nabożeństwo szkolne.

W dniu zwołania Sejmu ustawodawczego w niedzielę 9. lutego 1919, nawiązali XX. katecheci egzorty do ważności chwili a ks. dr. Rychlicki odprawił w kościele św. Anny Mszę św. śpiewaną na uproszenie błogosławieństwa dla Sejmu; po Mszy św. odśpiewali uczniowie: „Boże, coś Polskę“.

Dnia 19. marca 1919, jako w dniu Imienin Naczelnika Państwa Józefa Piłsudzkiego odbyło się nabożeństwo szkolne.

Rocznicę przysięgi Kościuszki obchodzono dn. 23. i 24. marca. Dzień 23. poświęcono według programu Komitetu obywatelskiego na uroczystość szkolną, na którą złożyły się nabożeństwo i poranek. Podczas nabożeństwa w kościele św. Anny wygłosił kazanie ks. katecheta Prażnowski.

Poranek odbył się po nabożeństwie w budynku szkolnym w sali rysunkowej odpowiednio ubranej, program zaś jego wypełniły: przemówienie prof. Pęckowskiego o znaczeniu przysięgi Kościuszki i 2 deklamacje: Konopnickiej „Przysięga“ (wygłoszona przez ucznia kl. III Armatysa) i Słowackiego Fragment z „Króla Ducha“ (wygłoszony przez ucznia kl. VI Jankowskiego) przeplatane śpiewem chóru gimn.

Dnia 24. uczestniczyła młodzież z orkiestrą w ogólnej uroczystości urządzonej przez Komitet obywatelski oraz w pochodzie z Wawelu na Rynek.

Święto 3-go Maja jako święto zjednoczenia narodowego obchodziła szkoła razem z całem społeczeństwem biorąc udział we wspólnych uroczystościach urządzonych przez Tow. Szkoły Ludowej.

Najpierw uczniowie należący do Związku Filaretów byli na Mszy św. o godz. 7 rano w katedrze na Wawelu.

O godz. 8 rano orkiestra gimn. razem z innemi orkiestrami odegrała na ulicach marsze polskie.

O godz. 10 rano wzięli udział uczniowie z orkiestrą na czele w nabożeństwie polowem na Rynku razem z młodzieżą innych zakładów, z wojskiem i reprezentacją wszystkich instytucji i stanów. Po nabożeństwie uczestniczyli w uroczystości sadzenia drzewa wolności na plantach a popołudniu w uroczystym pochodzie młodzieży krakowskiej z pod pomnika Rejtana do Parku Jordana. Przy tem wysłuchali kilku przemówień okolicznościowych.

Polska odzyskawszy wolność dzięki państwom koalicyjnym weszła z nimi w ściślejsze przymierze. Państwa te wysyłały do Polski różne misje, które zatrzymywały się również w Krakowie. W uroczystem przyjęciu owych misyj brała udział także nasza młodzież ze swą orkiestrą a mianowicie 20. stycznia 1919 w przyjęciu misji francusko-angielskiej, 31. stycznia misji włoskiej sanitarnej, 30. kwietnia w powitaniu generała Hallera a 8. marca w manifestacji Gdańskiej.

5. Związek Harcerzy i Filaretów.

W organizacjach koleżeńskich mają uczniowie sposobność okazania swych zdolności w pewnych kierunkach, okazania i wyrabiania zmysłu organizacyjnego oraz rozwijania przymiotów społecznych. Uczniowie nasi należeli do dwóch organizacyj studenckich a mianowicie do Związku Harcerzy i Filaretów. Harcerze z naszego gimnazjum tworzyli IV. krakowską drużynę im. Bolesława Chrobrego. Liczyła ona 40 członków, kierownikiem jej był Woyciechowski ucz. kl. VI a kuratorem prof. Piasecki. Drużyna nie mogła w tym roku rozwinąć szerszej działalności, ponieważ najczynniejsi jej członkowie oraz pierwsi kierownicy i zastępcy wstąpili do wojska. Członkowie drużyny odbywali co tydzień pogadankę i ćwiczenia gimnastyczne w „Sokole“ a niekiedy wycieczki zbiorowe, mieli dyżury w sklepie związkowym „Samopomoc“, niektórzy z nich pomagali w Straży Obywatelskiej.

Uczniowie należący do Związku Filareckiego utworzyli w lutym w r. 1919 osobne koło IV. Kierownikiem Koła był uczeń kl. VII. Rykała Tadeusz a kuratorami profesorowie: Dr. Kukliński i ks. dr. Rychlicki. Koło liczyło 66 członków; dzieliło się na 2

sekcje: sekcję naukową dla starszych i oświatową dla młodszych. Na zebraniach sekcji odbywały się odczyty, pogadanki naukowe, deklamacje. Członkowie udzielali sobie pomocy naukowej, utrzymywali antykwarnię szkolną, odbywali wycieczki. Związek Filaretów stworzył osobną organizację t. z. Straż Wawelską. Zostaje ona pod opieką kierownika restauracji Zamku Wawelskiego pana Szyszko-Bohusza, ma zaś za zadanie ochronę zabytków Wawelskich. Każdy zakład średni tworzy jedną kompanję, dzielącą się na plutony. Członkowie odbywają dyżury po 1 godz. co drugą niedzielę. Uczniowie naszego gimn. w liczbie 147 należeli do IV. kompanii na czele której stał ucz. kl. VII. Kubiczek.

6. Szkoła wobec potrzeb społecznych i Skarbu Państwa.

Budzenie ofiarności wśród młodzieży na cele społeczne i państwowe uważała sobie także szkoła za jedno ze swych zadań narodowych. Praca to była wdzięczna i owocna, bo młodzież z natury wrażliwa na niedolę bliźnich i ochotna do ofiar dla dobra ogółu.

Składka urządzona w lutym na głodnych miasta Lwowa przyniosła 814 kor. i 63 hal. a nadto złożyli uczniowie dużo ubrań różnego rodzaju i koło 70 kg. wiktuałów.

Na młodzież lwowską w kwietniu i maju złożyli uczniowie 1.428 kor. 16 hal.

Dla zachęcenia uczniów do pożyczki państwowej i zbierania szlachetnych kruszców zawiązał się komitet złożony z profesorów: Dr. Gibasa, Pęckowskiego i Wróblewskiego oraz delegatów uczniów po 3 z każdej klasy.

W dniu otwarcia Sejmu dn. 9. lutego 1919 po nabożeństwie odbyło się zebranie owego komitetu, na którem prof. Pęckowski nawiązując do zadania Sejmu i wskazując na potrzeby państwowe jak niemniej na obowiązki wszystkich obywateli przedstawił projekt zbierania kruszców szlachetnych i wzajemnego zachęcania się do zakupywania asygnat pożyczki państwowej. Po dyskusji ustalono plan i rozdzielono między siebie pewne obowiązki.

Wynik tej działalności był następujący:

Dyrektor i profesorowie złożyli . .	62.000 K.
Uczniowie	63.084 „
Pomoc koleż.	3.000 „
Kasa oszcz. U.	500 „
Razem . . .	128.584 K.

Według klas uczniowie złożyli:

Klasa	I	2·265	K.
„	II	4·379	„
„	III a	5·200	„
„	III b	2·800	„
„	IV a	10·500	„
„	IV b	3·600	„
„	IV c	2·400	„
„	V a	2·800	„
„	V b	4·705	„
„	V c	2·350	„
„	VI a	12·700	„
„	VI b	3·560	„
„	VII a	2·575	„
„	VII b	1·800	„
„	VIII	1·450	„
	Razem	63·084	K.

Na Skarb Państwa zebrano srebra 4.295 gramów, galonów srebrn. 2.032 gramów, złota 245 gramów, w monecie 160 K.

Rok szkolny 1918/19 rozpoczęty w niewoli zakończyliśmy w wolności.

Aczkolwiek z wolności tej nie korzystają jeszcze nasi bracia na kresach, to jednak widząc niespożyte siły narodowe, objawiające się w kierowniczych umysłach i sercach, w ludzie i żołnierzu, w przelicznych rzeszach młodzieży garniemy się radośnie po długiej poniewierce w niewoli do Zmartwychwstałej Matki Ojczyzny z poczuciem mocy i z niezłomną wiarą Tułaczy Podlaskich powracających z zamorskiej udręki do swej ziemi ojczystej:

„... Idziem do ciebie, ziemio, matko miła,
By upaść czołem na twoje zaproże...
Nie jeno liczba my — ale i siła.
Nie jeno pług my, co łany twe orze,
Ale i pieron, co Bóg go posyła,
By walił bory o spróchniałej korze...
Nie jeno proch my, co z wiatrem polata,
Ale i bary — dźwignące pół świata!“

(Konopnicka, „Pan Balcer“).

Ks. Władysław Macheta.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

1. Skład grona nauczycielskiego

w r. szk. 1918/19.

a) Dla nauki obowiązkowej.

A) Z zakładu własnego:

1. Zawiliński Roman, dyrektor w r. VI, członek komisji języka polskiego, językowej, literackiej i antropologicznej Akademji Umiejętności w Krakowie, członek-korespondent Towarzystwa ludoznawczego w Pradze.
2. Boratyński Ludwik, dr. fil. profesor w randze VII, członek komisji historycznej Akad. Umiej. w Krakowie, zawiadowca zbiorów historycznych i geograficznych, uczył historji w kl. IV a, V b + c, VII a, geografji w kl. V b + c i VII a — tygodniowo godzin 15.
3. Dąbrowski Mieczysław, profesor, zawiadowca zbiorów rysunkowych, uczył rysunków wolnoręcznych w kl. I, II, III a + b, IV a + b + c i geometrji wykreślnej w kl. V a + b + c — tygodniowo godzin 23.
4. Gutwiński Roman, profesor w r. VII, członek komisji fizjograficznej Akad. Umiej. w Krakowie, kierownik pryw. gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi, zawiadowca zbiorów przyrodniczych, uczył historji naturalnej w kl. VI a + b i geologji w kl. VII a i VIII — tygodniowo godzin 8 (zniżka).
5. Koch Władysław, profesor szkoły realnej w Żywcu, przydzielony do służby w tym zakładzie, gospodarz kl. IV c, uczył języka polskiego w kl. II, IV a + c, V c i historji w kl. III b i IV c — tygodniowo godzin 17.

6. Kot Stanisław, dr. fil. profesor, członek komisji filologicznej i literackiej Akad. Umiej., uczył w półroczu I. do 15. grudnia języka polskiego w kl. VI b, VII b, kaligrafji w kl. I — tygodniowo godzin 7 (zniżka). W półroczu II. na urlopie.
7. Kraft Kamil, dr. med., profesor w r. VII, do listopada st. lekarz w zap. szpitalu twierdzy, oddział okulistyczny — przez cały rok na urlopie
8. Kupczyński Mieczysław, rzecz. nauczyciel, opiekun orkiestry szkolnej, gospodarz kl. VI a uczył historji powszechnej i geografji w kl. IV b, V b, VI a + b, geografji w kl. II, IV a i IV c — tygodniowo godzin 21.
9. Ks. Macheta Władysław, profesor w r. VII filji gimnazjum św. Jacka, przydzielony do służby w tym zakładzie, zawiadowca biblioteki polskiej uczniów, gospodarz kl. III a, uczył języka polskiego w kl. V a, VI a, VIII i języka łacińskiego w kl III a — tygodniowo godzin 16.
10. Piasecki Józef, profesor w r. VIII, uczył do 15. grudnia 1918 r. języka polskiego w kl. VII a i języka niemieckiego w kl. IV b, V a. VIII — tygodniowo godzin 15. Od 15 grudnia do końca roku szk.: języka polskiego w kl. VI b, VII a + b i języka niemieckiego w kl. V a i VIII — tygodniowo godzin 17.
11. Przychocki Gustaw, dr. fil. profesor w r. VIII, tyt. nadzw. profesor Uniw. Jag., obecnie nadzw. profesor Uniw. warszawskiego, wykładał filologię klasyczną w Uniw. warszawskim. Cały rok na urlopie.
12. Ks. Rychlicki Józef, dr. św. teol., profesor, egzortator wyższego gimnazjum, uczył religji rzym.-kat. w kl. I, II, IV a, V a, VI a + b, VII a i VIII — tygodniowo godzin 16.
13. Swiba Bronisław, dr. fil. profesor w r. VII, cały rok na urlopie
14. Wiatr Wilhelm, profesor w r. VIII, zawiadowca zbiorów chemicznych, uczył fizyki w kl. IV a + b + c, chemji w kl. VI a + b, VII a + b — tygodniowo godzin 17.
15. Ziemnowicz Mieczysław, dr. fil. profesor w r. VIII, sekretarz dyrektora, gospodarz kl. IV a, uczył języka niemieckiego w kl. IV a + c — tygodniowo godzin 8.
16. Ziobrowski Stanisław, profesor w r. VII, zawiadowca zbiorów fizycznych, gospodarz kl. VII b, uczył matematyki w kl. VII b i VIII i fizyki w kl. VII a + b i VIII — tygodniowo godzin 15.
17. Chmaj Ludwik, dr. fil. egz. z. n. przebywał do końca października w wojsku. Od 1. listopada do końca stycznia 1919 r. był gospodarzem kl. III b i uczył języka łacińskiego

w kl. III b — tygodniowo godzin 6. W półroczu II na urlopie.

18. Denker Jerzy, egz. z. n. od 3. września 1918 do 1. marca 1919 r. był gospodarzem kl. I i uczył języka łacińskiego w kl. I, języka polskiego w kl. I, IV b, V b, historji polskiej w kl. I — tygodniowo godzin 17. Od 1. kwietnia do końca roku szkolnego uczył języka polskiego w kl. I, III a + b, IV b, V b i historji polskiej w kl. I — tygodniowo godzin 17.
19. Dreas Kazimierz, dr. fil. z. n. otrzymał roczny dla poratowania zdrowia urlop; zakończył życie 17. października 1918 r.
20. Dziurzyński Adam, egz. z. n. od 1. marca gospodarz kl. I. uczył matematyki w kl. I, II i historji naturalnej w kl. I, II, V a + b + c, VII b — tygodniowo godzin 20.
21. Gibas Mirosław, dr. fil. egz. z. n. uczył matematyki w kl. III a + b, IV a + b, VI a i VII a — tygodniowo godzin 18.
22. Kłosowski Władysław, dr. fil. z. n. do listopada pełnił służbę wojskową — potem na urlopie.
23. Kulas Antoni, egz. z. n. gospodarz kl. IV b, uczył języka łacińskiego w kl. IV a + b i V b — tygodniowo godzin 18.
24. Lammel Kazimierz, z. n., uczył fizyki w kl. III a + b, matematyki w kl. IV c, V a + b + c, VI b i geometrji wykreślnej w kl. VI a + b — tygodniowo godzin 23.
25. Mann Maurycy, dr. fil., docent Uniw. Jagiell. z. n., uczył od początku roku do dnia 1. kwietnia 1919 r. języka francuskiego w kl. V b + c i VI a — tygodniowo godzin 9. Zamianowany nadzw. profesorem romanistyki w Uniw. warszawskim zakład opuścił.
26. Michoński Stefan, egz. z. n., gospodarz kl. V b, przebywał na urlopie od 15. września do końca października. Uczył języka niemieckiego w kl. II, III a + b, V b + c i kaligrafji w kl. I — tygodniowo godzin 21.
27. Niemiec Rudolf, egz. z. n. gospodarz kl. V c, uczył języka łacińskiego w kl. V c, VI a, VII b i historji w kl. II — tygodniowo godzin 18.
28. Nikodym Otton, egz. z. n., cały rok na urlopie.
29. Patoń Stanisław, egz. z. n. gospodarz kl. II, uczył języka łacińskiego w kl. II, IV c, V a — tygodniowo godzin 18.
30. Plezia Jakób, egz. z. n. gospodarz kl. III b, uczył od 1. lutego do 10. marca 1919 języka łacińskiego w kl. I i III b, języka polskiego i historji w kl. I (razem godzin 17). Od 10. marca do 1. kwietnia języka łacińskiego w kl. I, III b, języka polskiego w kl. I i III b i języka niemieckiego w kl. IV b (razem godz. 22). Od 1. kwietnia do końca roku języka łacińskiego w kl. I i III b i języka niemieckiego w kl. IV b — tygodniowo godzin 16.

31. Ks. Prażnowski Kazimierz, egz. z. n. wikarjusz parafji św. Anny, uczył religji rzym.-katol. w kl. III a + b IV b + c, V b + c, VII b — tygodniowo godzin 14.
32. Wróblewski Kazimierz, egz. z. n., zawiadowca niemieckiej biblioteki uczniów, gospodarz kl. VI b, uczył języka niemieckiego w kl. I, VI a + b, VII a + b — tygodniowo godzin 21.
33. Wójcikiewicz Kazimierz, asystent nauki rysunków, pomagał w nauce rys. 17 godz. tyg. do 31. marca 1919 r.
34. Machalski Ludwik, zast. naucz. w gimn. V, asystent nauki rysunku od 1. kwietnia 1919, do końca roku w 12 godzinach tygodniowo.
35. Semmel Hersch, dr. fil., uczył religji mojżeszowej w 8 godz. tygodniowo.

B) Z zakładów obcych:

36. Krajewski Józef, dr. fil., profesor r. VIII. gimnazjum I w Stanisławowie, uczył od 3. września do 6. listopada 1918 r. historji i geografji w kl. V a, VII b i historji w kl. VIII — tygodniowo godzin 12 (zniżka). Później pracował w komisji oświatowej P. K. L. W drugim półroczu na urlopie.
37. Kukliński Antoni, dr. fil., profesor gimnazjum w Mielcu, zawiadowca zbiorów archeologicznych, gospodarz kl. VII a, uczył języka łacińskiego w kl. VI b, VII a, VIII i propedeutyki filozoficznej w kl. VIII — tygodniowo godzin 18.
38. Niedzielski Tadeusz, profesor gimnazjum w Stryju, uczył geografji w kl. I i III b, historji i geografji w kl. III a w czasie od 3. września do 8 października 1918, równocześnie zajęty w gimnazjum św. Jacka Po tym czasie na urlopie.
39. Pęckowski Jan, profesor w r. VIII. gimnazjum II. w Rzeszowie, uczył od 8. października do 8. listopada historji i geografji w kl. III a i geografji w kl. I, III b; potem do końca roku oprócz tego historji i geografji w kl. V a, VII b i historji w VIII — tygodniowo godzin 20.
40. Pszon Stanisław, profesor w r. VIII. szkoły realnej w Żywcu, uczył języka francuskiego w kl. IV c, V a, VI b, VII a + b, VIII — tygodniowo godzin 18.
41. Rojek Tadeusz, profesor gimnazjum w Dębicy, uczył od początku r. szk. do dnia 16. listopada 1918 r. języka polskiego w kl. III a + b, języka łacińskiego w kl. III b i języka francuskiego w kl. IV a + b — tygodniowo godzin 18. Od 16. XI. pracuje w ekspozyturze Rady Szkol. Krajowej.
42. Walczyński Stanisław, profesor szkoły realnej w Krośnie, uczył języka francuskiego w kl. III a + b, IV a + b w czasie

od 16. listopada do 31. stycznia. Od 1. lutego do 1. kwietnia uczył języka polskiego w kl. III a + b, języka francuskiego w kl. IV a + b i języka niemieckiego w kl. IV b. Od 1. kwietnia do końca roku języka francuskiego w kl. IV a + b, V b + c i VI a — tygodniowo godzin 15.

b) Dla nauki nadobowiązkowej.

1. Dąbrowski Mieczysław, j. w., uczył rysunku wolnoręcznego w klasach wyższych w dwóch oddziałach — tygodniowo godzin 4.
2. Koch Władysław, j. w., uczył stenografji w dwu oddziałach — tygodniowo godzin 4.
3. Callier Oskar, profesor Akademji handlowej, uczył języka angielskiego w dwu oddziałach do dnia 1 maja — tygodniowo godzin 4.
4. Kuliński Jan, nauczyciel szkoły pospolitej, uczył śpiewu w dwu oddziałach — tygodniowo godzin 4.
5. Tesařik Jan, były sierżant, uczył muzyki instrumentalnej — tygodniowo godzin 4 (Naukę opłacali uczniowie sami ze składek miesięcznych).

c) Członkowie grona, pełniący służbę wojskową.

1. Pryziński Jan, profesor w r. VIII, porucznik kawalerji wojsk polskich (2 pułk szwol.), pełni służbę w wojsku polskiem.
2. Wędkiewicz Stanisław, dr. fil., profesor, służył od początku wojny w legjonach polskich i w służbie dyplomatycznej Min. Spraw Zewnętrznych; od 1. maja wykłada w uniwersytecie poznańskim jako profesor nadzwyczajny romanistyki.

II. Zmiany w gronie nauczycielskim.

1. Rada szkolna *zamianowała*:

a) egz. zast. naucz. Kupczyńskiego Mieczysława rzeczywistym nauczycielem (rozp. z 10. października 1918 r. l. 8063/IV).

b) kand. stanu naucz. Niemca Rudolfa zast. nauczyciela (rozp. z 4. września 1918 r. l. 21884/IV).

c) Semmla Herscha zast. nauczyciela do nauki rel. mojżeszowej (rozp. Fil. R. S. Kr. z 8. listopada 1918 r. l. 3/IV,

a przydzieliła do grona (rozp. Eksp. R. Sz. z 28. marca 1919 l. 1130/IV).

2. Rada szkolna *przyjmuje do służby:*

a) Plezię Jakóba, zast. naucz., powracającego ze służby wojskowej (rozp. Eks. R. Sz. Kr. z 15. stycznia 1919 r. l, 314/IV)

3. Rada szkolna *zezwoliła na zajęcie w zakładzie:*

a) Pęckowskiego Jana, profesora gimnazjum II w Rzeszowie (rozp. R. S. Kr. z 8. października 1918 r. l. 24251/IV).
b) Rojka Tadeusza, profesora gimnazjum w Dębicy.
c) Walczyńskiego Stanisława, profesora szkoły realnej w Krośnie (rozp Fil. R. S. Kr. z 16. listopada 1918. L. 58/IV).

4. Rada szkolna *przeniosła:*

a) zast. naucz. Lammla Kazimierza z gimnazjum V. w Krakowie do tutejszego zakładu (rozp. R. S. Kr. z 6 września 1918 r. L. 22110/IV)
b) egz. zast. naucz. X. Dra Szymeczka Jana z tutejszego zakładu do gimnazjum V. w Krakowie (rozp. R. S. Kr. z 31. sierpnia 1918 l. 17901/IV)
c) profesora Wiśniowieckiego Maksymiliana z tego zakładu do gimnazjum V. w Krakowie (rozp. R. S. Kr. z 16. sierpnia 1918 r. l. 15459/IV)
d) profesora Emanuela Bujaka z tut. zakładu do szkoły przemysłowej w Krakowie (rozp. Eks. R S. Kr. z 11. lutego 1919 l 634/IV).
e) egz zast. naucz. Tomanka Ludwika z tutejszego zakładu do szkoły realnej I w Krakowie (rozp. Eks. R. S. Kr. z 25. stycznia 1919 r. l. 600/IV).

5. Rada szkolna *przyznała dodatki pięcioletnie:*

a) dodatek pięcioletni 1. od 1. lutego 1918 prof. X. Dr. Rychlickiemu Józefowi (rozp. Eks. R. S. z 21. lutego 1919 r. l. 1176/IV)
b) dodatek pięcioletni 2. od 1. sierpnia 1917 prof. Piaseckiemu Józefowi (rozp R. S. Kr. z 19 lipca 1918 r. l. 11351/IV).
c) dodatek pięcioletni 2. od 1. lutego 1919 prof Dr. Przychockiemu Gustawowi (rozp. Eks. R. S. z 1. kwietnia 1919 r. l. 2029/IV).
d) dodatek pięcioletni 2. od 1. września 1917 prof. Wiatrowi Wilhelmowi (rozp. Fil. R. Sz. Kr. T. z 23. listopada 1918 r. l. 86/IV i Eks. R. S. z 13. grudnia 1918 r. l. 413/IV).
e) dodatek pięcioletni 3. od 1. paźdz. 1918 prof. Dr. Kraftowi Kamilowi (rozp. Eks. R. S. z 21. lutego 1919 r. l. 875/IV).

f) dodatek pięcioletni 3. od 1. stycznia 1919 r. prof. Pęckowskiemu Janowi (rozp. R. S. Kr. z 15. stycznia 1919 r. l. 27189/IV).
g) dodatek pięcioletni 4. od 1. kwietnia 1918 r. prof. X. Machecie Władysławowi (rozp. R. S. Kr. z 25. sierpnia 1918 r. l. 17519/IV).

6. Rada szkolna *przyznała wyższe pobory aktywalue:*

a) dodatek r. VIII. od 1. września 1917 r. prof. Dr. Krajewskiemu Józefowi (rozp. R. S. Kr. z 30 lipca 1918 r. l. 15379/IV).
b) dodatek r. VIII. od 1. września 1918 r. prof. Walczyńskiemu Stanisławowi (rozp. Eks. R. S. Kr. z 20. marca 1919 r. l. 1796/IV).
c) dodatek r. VII. od 1. sierpnia 1917 r. prof. X. Machecie Władysławowi (rozp. R. S. Kr. z 23. sierpnia 1918 r. l, 15406/IV).
d) dodatek r. VII. od 1. sierpnia 1917 prof. Wiśniowieckiemu Maksymilianowi (rozp. R. S. Kr. z 25. września 1918 r. l. 19880/IV).

7. Rada szkolna *nadała*:

a) profesorowi Dr. Krajewskiemu Józefowi od 1. paźdz. 1818 r. rangę VIII. (rozp. R. S. Kr. z 28. grudnia 1918 r. l. 26859/IV i M. W. i O. z 29. września 1918 r. l. 6865/Xc).
b) profesorowi Ks. Machecie Władysławowi rangę VII. (rozp. R. S. z 12. lutego 1919 r. l. 28063/IV) od 1 stycznia 1919 r.
c) profesorowi Piaseckiemu Józefowi rangę VIII. (rozp. R. S. z 3. lutego 1919 r. l. 28063/IV) od 1. stycznia 1919 r.
d) profesorowi Pszonowi Stanisławowi rangę VIII. (rozp. R. S. Kr. z 28. grudnia 1918 l. 26859/IV i M. W. i O. z 28. września 1918 r. l. 6865/Xc od 1. paźdz. 1918 r.
e) profesorowi Wiatrowi Wilhelmowi rangę VIII. (rozp. R. S. Kr. z 3. lutego 1919 r. l. 28063/IV).

8. Rada szkolna *udzieliła zniżki godzin:*

a) prof. Gutwińskiemu Romanowi na przeciąg całego roku (do połowy rozp. R. S. Kr. z 4. sierpnia 1918 r. l. 11732/IV).
b) profesorowi Dr. Kotowi Stanisławowi na przeciąg półrocza I. (do połowy) dla pracy naukowej i habilitacji (rozp. R. S. Kr. z 26. sierpnia 1918 r. l. 20720/IV).
c) profesorowi Dr. Krajewskiemu Józefowi na przeciąg pierwszego półrocza (do godzin 12) dla pracy naukowej (rozp. R. S. Kr. z 16. sierpnia 1918 r. l. 10902/IV).

d) profesorowi Rojkowi Tadeuszowi dla pracy w filii R. S. (rozp. fil. R. S. z 13. listopada 1918 l. 29/IV), a nakazała go zupełnie od obowiązków uwolnić (rozp. fil. R. S. z 16. listopada 1918 l. 58/IV).

e) profesorowi Dr. Ziemnowiczowi Mieczysławowi na przeciąg całego roku (do połowy) dla pomocy dyrektorowi zakładu (rozp. R. S. Kr. z 17. września 1918 r. l. 22694/IV).

9. Rada szkolna *udzieliła urlopu:*

a) zast. naucz. Dr. Dreasowi Kazimierzowi dla poratowania zdrowia na przeciąg całego roku (rozp. R. S. z 13. września 1918 r. l. 21536/IV).

b) zast. naucz. Dr. Kłosowskiemu Władysławowi na przeciąg półrocza II. (rozp. Eks. R. S. z 28. kwietnia 1919 l. 895/IV).

c) prof. Dr. Kotowi Stanisławowi dla poratowania zdrowia na przeciąg trzech miesięcy (rozp. Eks. R. S. z 7. lutego 1919 r. l. 874/IV), przedłużając go do końca roku (rozp. Eks. R. S. z 11. maja 1919 r. l. 2924/IV).

d) prof. Dr. Krajewskiemu Józefowi dla zająć w P. K. L. rozp. W. O. P. K. L. z 6. listopada 1918 r.), a na półrocze II. (rozp. Eks. R. S. z 27. marca 1919 l. 2034/IV).

e) prof. Dr. Kraftowi Kamilowi dla poratowania zdrowia na przeciąg całego roku (rozp. Eks. R. S. z 14. grudnia 1918 r. l. 484/13).

f) zast. naucz. Dr. Mannowi Maurycemu urlopu aż do definitywnego objęcia katedry w uniwersytecie warszawskim (rozp. Eks. R. S. z 4. marca 1919 r. l. 1025/IV).

g) egz. z. n. Michońskiemu Stefanowi dla poratowania zdrowia do końca października 1918 r. (rozp. R. S. Kr. z 26. września 1918 r. l. 23831/IV).

h) prof. Dr. Przychockiemu Gustawowi celem umożliwienia mu wykładów w uniwersytecie warszawskim na przeciąg całego roku (rozp. R. S. Kr. z 30. lipca 1918 r. l. 15426/IV).

i) prof. Pryzińskiemu Janowi na przeciąg II. półrocza (rozp. Eks. R. S. z 11. stycznia 1919 r. L. 243/IV).

j) prof. Dr. Swibie Bronisławowi na przeciąg całego roku (rozp. R. S. Kr. z 24. lipca 1918 r. l. 14.745/IV).

k) as. rys. Wójcikiewiczowi Kazimierzowi dla poratowania zdrowia do końca r. szkolnego (rozp. Eks. R. S. z 15. kwietnia 1919 l. 2568/IV).

III. Zbiory naukowe.

1. Bibljoteka nauczycieli.

Prenumerowano czasopism polskich 5, niemieckich 3.

Zakupiono dzieł polskich 13 w tomach 25.

Otrzymano w darze: od Akademji Umiejętności w Krakowie dzieł 28 w tomach 31; od Komisji likwidacyjnej NKN dzieł 128 w tomach 129; od innych ofiarodawców, szczególniej od rodziny ś. p. Dra Dreasa dzieł 79 w tomach 85.

2. Bibljoteka uczniów.

Zakupiono dzieł polskich 38 w tomach 38.

Otrzymano w darze od Komisji likw. NKN dzieł polskich 15 w tomach 25.

3. Zbiory przyrodnicze, fizyczne i chemiczne

nie mają w tym roku żadnego przybytku.

IV. Zestawienia dochodów i rozchodów.

1. W Kasie Oszczędności uczniów

Stan kasy 30/VI 1917	K	926·59
Zwroty od 1/IX 1918 do 1/VI 1919	„	483·62
Procent 3½% do 31/XII 1918	„	49·56
Pozostało 1/VI 1919	„	492·44

na asygnacie skarbu polskiego Nr. 44827.

2. W Pomocy koleżeńskiej

DOCHÓD do 8. czerwca 1919.

1. Pozostałość kasowa z r. 1918	K	5.283·87
2. Procent roczny 3½%	„	114·47
3. Przy wpisach włożono	„	3,212·20
4. Uczniowie w ciągu roku złożyli	„	48·—
5. Różne osoby kwoty rożne	„	286·33
Razem	K	8926·87

Wszystkim Szan. Ofiarodawcom serdeczne dzięki!

ROZCHÓD do 8. czerwca 1919 r.

1. Na obiady dla biednych uczniów	K	1.000·—
2. Na lekarstwa dla chorych uczniów	„	200·—
3. Na ubrania dla ubogich uczniów	„	600·—
4. Katafalk na naboż. żałobnem	„	50·—
5. Za książki	„	22·—
Razem	K	1872·—
Pozostałość kasowa	„	8054·—

w asygnatach pożyczki państwowej i w gotówce.

3. Fundusz na orkiestrę.

A) DOCHÓD:

1. Zebrano przy wpisach	K	1.604·—
2. Uczniowie złożyli składkami mies. (kl. I—90, II—92, IIIa—80, IIIb—56, IVa—80, IVb—92, IVc—78, Vb—66, Vc—46, VIa—88, VIb—72)	„	844·—
Razem	K	2.448·—

B) ROZCHÓD:

1. Nauczycielowi gry instrumentalnej . . .	K	710·—
2. Naprawa instrumentów	„	537·70
3. Zakupno przyborów i instrumentów . . .	„	391·50
Razem	K	1639·20
Pozostaje	„	808·80

4. Stypendja i zapomogi.

W r. 1918/9 pobierało stypendja z różnych fundacyj ucz. 4. Zapomogi jednorazowe z Arcybr. Miłosierdzia otrzymało uczniów 2.

5. Datki uczniów na cele humanitarne.

Oprócz wymienionych na str. 21. złożyli uczniowie:

1. Z okazji imienin Dyrektora zakładu:

a) na sieroty po legjonistach	K	300·—
b) na głodnych Lwowian	„	163·—
Razem	K	463·—

2. Na kolonje wakacyjne w Porębie W. (kl. I K 34, II—46, IIIa—13·50, IIIb—40·22, IVa—21, IVb—70·08 (w tem 50 K z powodu imienin prof. Kulasa), IVc—65, Va—100 (z powodu im. prof. Pęckowkiego), V.b—31, Vc—11·30, VIa—47·50, VIb—16, VIIa—25·10.

Razem	K	520·70

V. WYKAZ STATYSTYCZNY.

KLASA	I	II a	II b	III a	III b	III c	IVa	IVb	IVc	Va	Vb	Vc	VIa	VIb	VIIa	VIIb	VIII	Razem
I. Liczba uczniów:																		
Z końcem r. szk. 1917/18 było	58^{10}	38^{1}	30^{5}	46^{6}	41^{5}	38^{2}	35^{8}	40^{2}	33^{4}	44^{2}	40^{1}	—	29^{3}	34^{5}	33^{2}		20^{4}	554^{60}
Na pocz. r. 1918/9 przyjęto	56	52		40	35		48	46	44	35	38	30	44	43	30	32	33	606
W ciągu r. 1918/9 przybyło	1	4		3	3		2	3	1	3	—	3	—	1	3	—	—	27
Przyjęto razem . .	57	56		43	38		50	49	45	38	38	33	44	44	33	32	33	633
a mianowicie:																		
1. z tutejszego zakładu:																		
a) uzdolnionych . . .	—	49		33	34		44	40	42	32	38	30	41	38	30	32	31	514
b) po przerwie . . .	—	—		—	—		1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	3
c) repetentów	4	1		—	—		2	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	9
2) z zakładów obcych:																		
a) uzdolnionych . . .	—	6		6	1		3	5	1	4	—	3	3	5	3	—	1	41
b) po przerwie . . .	—	—		4	1		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5
c) repetentów	—	—		—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
d) po egzaminie wstępnym	53	—		—	2		3	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	61
Razem	57	56		43	38		50	49	45	38	38	33	44	44	33	32	33	633
W ciągu r. szk. wystąpiło	8	6		—	5		5	6	8	6	3	7	5	12	10	11	25*	117
Z końcem r. szk. 1918/9 było uczn. publicznych	49	50		43	33		45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516
„ prywatnych	10	9		5	5		3	1	4	4	3	4	5	3	4	5	1	66
II. Miejsce urodzenia uczniów:																		
1. Kraków	33	32		27	18		29	30	23	16	21	15	25	18	7	12	6	312
2. Powiat krakowski . .	—	1		2	4		2	1	1	—	2	—	—	5	1	1	—	20
3. Inne pow. Małopolski	12	14		13	6		10	4	9	12	11	8	5	7	8	4	—	123
4. Inne ziemie polskie .	3	1		—	4		3	7	4	2	1	—	7	—	7	2	2	43
5. Inne państwa Europy	1	2		1	1		1	1	—	2	—	3	2	2	—	2	—	18
Razem	49	50		43	33		45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516

* 23 zdało egzamin dojrz. wojenny.

KLASA	I	II	IIIa	IIIb	IVa	IVb	IVc	Va	Vb	Vc	VIa	VIb	VIIa	VIIb	VIII	Razem
III. Język ojczysty:																
Polski	49	50	43	33	45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516
Ruski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Inne języki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	49	50	43	33	45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516
IV. Wyznanie:																
Rzymsko-katolickie	41	41	43	22	42	28	25	31	19	17	39	13	23	7	3	394
Grecko-katolickie	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	2
Ewangielickie	1	—	—	—	2	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	5
Mojżeszowe	7	9	—	11	—	15	12	—	14	9	—	18	—	14	5	114
Inne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Razem	49	50	43	33	45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516
V. Wiek uczniów:																
lat 11	26	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26
„ 12	19	33	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	52
„ 13	4	13	34	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	66
„ 14	—	4	8	12	24	16	22	—	—	—	—	—	—	—	—	86
„ 15	—	—	—	4	17	21	7	16	21	18	—	—	—	—	—	104
„ 16	—	—	1	2	3	5	5	12	8	5	18	21	—	—	—	80
„ 17	—	—	—	—	1	1	2	4	4	2	14	7	14	14	—	63
„ 18	—	—	—	—	—	—	1	—	1	1	6	4	7	4	4	28
ponad 18	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	2	3	4	11
Razem	49	50	43	33	45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516
VI. Miejsce zamieszkania rodziców:																
Kraków	45	43	38	27	36	36	28	27	31	23	31	20	18	18	6	427
Powiat krakowski	1	1	2	—	—	4	—	—	1	—	2	6	1	2	—	20
Inne powiaty Małopolski	1	5	3	3	7	1	4	4	2	2	3	5	3	—		43
Inne ziemie Polski	2	1	—	3	2	2	5	1	1	1	3	1	1	1	1	25
Inne części świata	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Razem	49	50	43	33	45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516
VII. Stan rodziców:																
Właściciele i dzierżawcy więk. posiadł.	3	3	3	3	4	4	3	2	2	—	2	1	2	—	—	32
Włościanie i małomieszczanie	—	—	1	2	2	—	1	—	—	—	—	2	—	—	—	8
Rzemieślnicy i przemysłowcy	3	7	2	4	1	8	5	5	3	2	5	1	2	2	1	51
Kupcy	5	1	1	6	4	7	4	1	11	4	—	9	—	10	2	65
Urzędnicy i słudzy rząd. i autonom.	17	20	15	11	17	10	9	12	6	9	8	9	6	3	—	152
Nauczyciele ludowi	3	2	2	—	1	3	2	1	—	—	5	—	—	—	—	19
Oficerowie i urzędnicy wojskowi	3	—	—	—	—	—	1	2	—	—	2	—	—	—	—	8
Notaryusze, adwokaci, lekarze	3	6	5	2	1	2	5	2	3	5	4	3	2	1	—	44
Urzędnicy pryw. i oficyaliści	6	4	10	4	4	6	5	1	5	2	3	2	4	2	1	59
Zarobnicy dzienni	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	3
Wdowy	5	7	4	—	9	3	2	4	5	4	6	4	6	3	3	65
Sieroty po obojgu rodzicach	—	—	—	1	1	—	—	2	—	—	4	—	1	—	1	10
Razem	49	50	43	33	45	43	37	32	35	26	39	32	23	21	8	516

KLASA	I	IIa	IIb	IIIa	IIIb	IIIc	IVa	IVb	IVc	Va	Vb	VIa	VIb	VII	VIII	Razem
VIII. Klasyfikacya:																
a) uzupełnienie klasyfikacyi z r. 1917/8																
Do egz. poprawczego przeznaczono .	0^{8}	—	—	—	—	—	—	—	1	1	3	1^{1}	7	4	—	19^{4}
Rszkr. zezwoliła na egz. popr. . . .	2	2	3	2^{1}	3	5	3^{1}	5	1	3	2	—	—	—	2	33^{2}
Egzamin zdało	2^{2}	2	3	2^{1}	3	5	3^{1}	4	2	4	5	1^{1}	7	4	—	51^{5}
Nie zgłosiło się do egzaminu	0^{1}	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—		—	—	—	1^{1}
A więc ostateczny wynik klasyfikacyi z r. 19178/:																
uzdolnionych chlubnie	10^{2}	4	9	5^{1}	5	10	9	6	11	7^{2}	5	6	5	8	3^{1}	103^{6}
uzdolnionych	37^{5}	29^{1}	20^{3}	40^{2}	38^{5}	27^{2}	24^{8}	31	22^{2}	37	35^{1}	29^{1}	28^{1}	25^{1}	17^{2}	428^{25}
na ogół uzdolnionych	3	2	1	1^{8}	2	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	12^{8}
nieuzdolnionych	3^{2}	3	0^{1}	—	1	—	9^{1}	1^{1}	0^{1}	—	—	—	1	—	—	11^{5}
nieklasyfikowanych	0^{1}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0^{1}
Razem	53^{10}	38^{1}	30^{4}	46^{6}	41^{5}	38^{2}	35^{8}	40^{1}	33^{2}	44^{2}	40^{1}	29^{1}	34^{2}	33^{1}	20^{4}	554^{59}

b) z końcem r. 1918/9 było:	I	II	IIIa	IIIb	IVa	IVb	IVc	Va	Vb	Vc	VIa	VIb	VIIa	VIIb	VIII	Razem
uzdolnionych chlubnie	6	6	8	7	6	6	10	9	4	7	4	8	1	6	—	88
uzdolnionych	36	37	28	22	29	28	23	17	22	18	24	14	21	12	6	337
uzdolnionych na ogół	5	3	3	1	3	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	18
do egz. poprawczego przeznaczono .	—	—	—	—	1	—	—	3	3	—	2	4	1	3	2	19
do egz. uzupełniając. przezn. (i niekl.)	—	—	1	—	2	2	—	—	—	—	6	2	—	—	—	13
nieuzdolnionych	2	4	3	2	4	5	2	2	5	1	3	4	—	—	—	37
Razem	49	50	43	32	45	42	37	31	34	26	39	32	23	21	8	512*
IX. Opłaty szkolne [1]:																
W półr. I. uiściło opłatę	32	17	10	18	13	15	22	16	10	10	14	16	4	8	10	215
„ II. „ „	37	22	12	19	21	21	24	16	17	7	18	21	10	6	25	276
Uwolnionych było w półr. I.	23	42	32	22	35	32	23	21	28	20	22	24	23	18	2	367
„ „ „ II.	25	32	34	22	28	25	21	21	20	20	25	16	16	16	6	327
złożyło:																
taksę wstępną (po K 4·20)	69	29	11	10	6	10	3	5	1	4	5	6	3	2	2	167
datek na zbiory (po K 2)	73	81	45	43	51	53	46	42	40	37	47	44	33	35	37	707
„ „ zabawy (po K 1)	58	64	44	42	51	49	46	41	38	37	46	44	32	34	36	662
X. Przedmioty nadobowiązkowe:																
Uczęszczało na naukę jęz. angielsk. .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	7	3	—	—	13
„ „ rysunki	—	—	—	—	—	—	—	5	12	11	4	6	2	1	—	41
„ „ stenografię	—	—	—	—	5	5	10	—	—	—	—	—	—	—	—	20
„ „ śpiew	7	3	1	1	—	7	—	—	—	—	—	—	5	—	—	24
„ „ muzykę	—	—	—	—	—	—	6	13	9	—	9	3	5	1	1	47

[1]) Opłata szkolna uczniów wszystkich z prywatystami wynosiła w półr. I. K 8.600, w półr. II. 10·200. Taksa wstępna ogółem K 701·40; datki na środki naukowe K 1414, za duplikaty K 24 — razem na zbiory naukowe K 2139·40. Datki na zabawy przyniosły K 662.
* 4 uczniów po 15 maja przeszło na prywatystów.

VI. Kronika Zakładu.

Rok szkolny 1918/9 rozpoczęto w zwykły sposób 3. września, uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny i odśpiewaniem „Veni Creator“. Po egzaminach wstępnych w d. 4. i 5. września liczba uczniów przekroczyła 600; umieszczono ich w 8 klasach głównych i 7 równorzędnych, z których niektóre liczyły blizko po uczniów 60.

Dnia 17. października 1918. umarł nauczyciel zakładu

DR. KAZIMIERZ DREAS

Rodem z Kcyni, w W. Ks. Poznańskiem, wychowanek uniwersytetów niemieckich, poświęcił się filozofji ścisłej i oddawał się studjom nad tą królową nauk z całym zapałem. Pracował w naszym zakładzie rok zaledwo, a przez ten czas krótki zjednał sobie życzliwość kolegów i przywiązanie rzetelne uczniów. Złamany chorobą sercową nie wypuszczał pióra do ostatnich chwil życia i przygotowywał rozprawy z zakresu filozofii i pedagogii. Zgon jego wywołał serdeczny żal wśród kolegów, uczniów i przyjaciół.

Niech mu ziemia będzie lekką a pamięć po nim wieczysta!

Wskutek polecenia Rady Szkolnej zamknięto szkoły na dwa tygodnie d. 24. października 1918, ponieważ uzyskanie potrzebnej do opału ilości węgla było niemożliwe.

Co potem nastąpiło, opowiada ks. prof. Macheta w obrazie, przedstawionym na czele sprawozdania.

Do tego obrazu dodać musimy tylko dwie kronikarskie wiadomości.

Uczniowie w ciągu roku przystępowali do spowiedzi i komunii św. w d. 26. i 27. września 1918, do spowiedzi wielkanocnej w d. 2. i 3. kwietnia 1919 (po rekolekcjach w d. 31. marca, 1. i 2. kwietnia), wreszcie w d. 13. i 15. czerwca 1919. Uczniowie klasy IV. przystępowali do spowiedzi d. 10. czerwca, a 11. czerwca otrzymali bierzmowanie.

Egzamin dojrzałości odbył się pod przewodnictwem Dra Tadeusza Sinki, prof. Uniw. Jagiell. w d. 16. 17. i 18. czerwca.

Rok szkolny 1918/9 zakończono d. 28. czerwca uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny i odśpiewaniem „Te Deum“ i hymnu narodowego polskiego.

Śmierć w roku ubiegłym zebrała w zakładzie naszym żniwo obfite. Prócz poległych w służbie Ojczyzny a wymienionych na wstępie zmarli w tym roku:

d. 8. listopada 1918 Maks Löbel, uczeń kl. VII b.,
d. 20. lutego 1919 Józef Putyra, uczeń kl. VI b.,
d. 19. maja 1919 Eugeniusz Kućmierczyk, uczeń kl. Vb i
3. czerwca 1919 Wiktor Leśniak, uczeń kl. III b.

Cześć ich pamięci!

VII. Wynik egzaminów dojrzałości.

A) W terminie jesiennym 1918, odbył się egzamin w d. 25. 26. i 27. września pod przewodnictwem radcy szkolnego prof. R. Gutwińskiego.

Do egzaminu zgłosiło się uczniów publicznych 2, eksternistów 5, eksternistek 9.

Otrzymali świadectwo dojrzałości:

I. Uczniowie publiczni:

1. Kaiser Adam Karol, ur. 4. czerwca 1899 w Stryju
2. Michalek Stanisław Tadeusz ur. 7. maja 1899 w Krakowie.

II. Eksterniści:

3. Bartfeldówna Bluma, ur. 26. grudnia 1899 w Sędziszowie
4. Bauer Henryk Gustaw, ur. 20. września 1897 w Glinach Małych
5. Bauer Władysław Lucjan, ur. 21. grudnia 1898 w Glinach Małych
6. Białecki Szymon, ur. 27. września 1893 w Połoninie (na Śląsku Górnym)
7. Ekielska Ewa, ur. 8. sierpnia 1897 w Krakowie
8. Gottlieb Marceli Alwis, ur. 6. maja 1899 w Krakowie
9. Rubinsteinówna Estera, ur. 30. marca 1892 w Krakowie
10. Singerówna Klara Lea, ur. 15. kwietnia 1898 w Rzeszowie
11. Sławomirska Wanda Elżbieta Zofja, ur. 7. listopada w Jaśle
12. Zadęcka Elżbieta Ludwika, ur. 30. listopada 1893 w Podgórzu.

Reprobowano na pół roku 2, na rok 2.

B) W ciągu roku 1918/9 otrzymali świadectwo dojrzałości byli uczniowie i żołnierze armji polskiej:

1. Buchbinder Andrzej, ur. 11. kwietnia 1898 we Lwowie
2. Madej Kazimierz Antoni, ur. 2. marca 1898 w Nowym Korczynie
3. Reich Mojżesz Feiwel, ur. 24. września 1898 w Podgórzu
4. Stachiewicz Piotr Zdzisław, ur. 22. października 1897 w Krakowie
5. Tyrpa Rudolf, ur. 28. maja 1891 w Krakowie
6. Ferster Sewer, ur. 15. lipca 1896 w Kielcach
7. Chrobak Tadeusz Stanisław, ur. 5. maja 1898 w Krakowie
8. Grynszpan Gustaw, ur. 3. lipca 1899 w Radomiu
9. Zapalski Mieczysław Kazimierz Ireneusz, ur. 15. grudnia 1899 w Jaworznie
10. Kołodziej Adam, ur. 3. maja 1900 w Morawskich Hranicach.

C) Maturę wojenną w miesiącach grudniu 1918 do marca 1919 otrzymali uczniowie naszego zakładu:

1. Brodzki Jan, ur. 12. lipca 1896 w Będzinie
2. Donhaiser Antoni, ur. 14. lutego 1900 w Worońcu (z odznaczeniem)
3. Głowacki Franciszek, ur. 7. stycznia 1899 w Skale.
4. Pieczarkowski Tadeusz Józef, ur. 30. kwietnia 1901 w Starym Sączu (z odzn.)
5. Piotrowski Zbigniew Stanisław Ludwik, ur. 10. lipca 1900 w Krakowie
6. Ramza Tadeusz Jerzy, ur. 24. lipca 1901 w Krakowie
7. Wróblewski Józef, ur. 12. paźdz. 1901 w Krakowie
8. Stoch Mieczysław Michał Adam ur. 5. lipca 1901 w Krakowie (z odzn.)
9. hr. Dzieduszycki Aleksander August Andrzej, ur. 26. lipca
10. Blecheisen Zygmunt Selig, ur. 26. maja 1900 w Krakowie
11. Feldmaus Maurycy, ur. 17. sierpnia 1899 w Przemyślu
12. Wasung Aleksander, ur. 22. lutego 1901 w Jarosławiu (z odzn.).
13. Chłapowski Władysław Adam, ur. 15. września 1900 w Niemcach
14. Pavler Włodzimierz, ur. 8. stycznia 1900 w Czerniowcach (na Bukowinie)
15. Bielecki Stanisław, ur. 27. marca 1900 w Synowódźku Wyżnem
16. Węgrzyn Zygmunt Karol Jan, ur. 2. maja 1901 w Wojniczu
17. Młynek Tadeusz Adam, ur. 11. lutego 1900 w Tarnowie
18. Chrobak Józef Franciszek, ur. 23. stycznia 1901 w Krakowie z (odzn.)
19. Komornicki Bogusław Stefan, ur. 1. lipca 1901 w Schodnicy
20. Maszewski Waleryan Edmund Stanisław, ur. 16. kwietnia 1901 w Sułkowicach.
21. Zimnal Marjan Stanisław Józef, ur. 24 marca 1901 w Żywcu
23. Eminowicz Kazimierz Stanisław, ur. 8. paźdz. 1901 w Dębnikach
23. Węc Zdzisław, ur. 1. lutego 1900 w Rabce (z odzn.)
24. Horszowski Adam Zdzisław, ur. 12. maja 1901 we Lwowie.

D) W terminie czerwcowym egzamin piśmienny odbył się w d. 2. 3. i 4. czerwca, a ustny w d. 16. 17. i 18. czerwca pod przewodnictwem p. Dra Tadeusza Sinki, prof. Uniw. Jagiell.

Do egzaminu zgłosiło się uczniów publicznych 6, eksternista 1 i eksternistek 6.

Otrzymali świadectwo dojrzałości:

I. Uczniowie publiczni.

1 Eibenschütz Aleksander, ur. 17. maja 1901 w Krakowie

2. Ferber Edmund, ur. 15. listop. 1901 w Krakowie
3. Kleinberger Szymon, ur. 10. sierpnia 1901 w Krakowie
4. Mitasiński Kazimierz Antoni Stanisław, ur. 10. lutego 1900 w Krakowie
5. Seifert Kazimierz, ur. 18. lutego 1897 w Jabłonkowie na Śląsku)
6. Tafler Julian, ur. 22. kwietnia 1901 w Krakowie.

II. Eksterniści.

7. Grzebieniowska Marja, ur. 8. lipca 1896 w Żydaczowie (z odzn.)
8. Koczorowska Wanda Apolonja, ur. 20. paźdz. 1891 w Bydgoszczy w (Poznańskiem)
9. Lauferówna Golda, ur. g7. grudnia 1896 w Chyrowie
10. Schechtlówna Marja Matylda, ur. 19. lutego 1897 we Lwowie
11. Zollmannówna Hermina, ur. 23. sierpnia 1901 w Chabówce
12. Polak Eleazar, ur. 18. kwietnia 1898 we Warszawie.

Reprobowano na pół roku 1 eksternistkę.

VIII. Wykaz książek szkolnych.

Jak w latach poprzednich.

IX. Spis imienny uczniów [1]).

KLASA I.

1. Blau Szymon I
2. Bobkowski Janusz I
3. *Boguszewski Bruno
4. Bross Alfred I
5. Byczkowski Stanisław I
6. Chudzikiewicz Jerzy I
7. Cieślik Bolesław I
8. Czaja Kazimierz I
9. Danek Wincenty (pryw.)
10. *Dziurzyński Witold
11. Fąfrowicz Marjan I
12. Filipkiewicz Antoni I
13. Fischer Józef I
14. Friedmann Zygfryd (7/5 1919)
15. Fromowicz Marek I
16. Gładysiewicz Adam (no)
17. Groyecki Stefan I
18. *Herschtal Stanisław
19. Hlawaty Zdzisław I
20. Hordyński Władysław (no)
21. Horowitz Ludwik I
22. Horowski Jerzy I
23. Igielski Jan I
24. Jasieński Tadeusz I
25. Krzyżanowski Andrzej (no)
26. Leszczycki Stanisław I
27. Ławrusiewicz Jan I
28. Łubieński Henryk I
29. Łukaszewski Czesław I

[1]) Gwiazdka przed nazwiskiem. oznacza chlubnie uzdolnionego, I po nazwisku, uzdolnionego, data — datę wystąpienia, *no* = na ogół uzdolniony, *popr.* = poprawka po ferjach.

30. *Marcinkowski Marjan
31. Młynarkiewicz Stanisław (27/4 1919)
32. Olszanecki Adam (14/12 1918)
33. Orosz Stanisław (28/II 1919)
34. Oskarbski Tadeusz I
35. Pach Tadeusz I
36. Pachoński Mieczysław I
37. Pietras Tadeusz
38. Piotrowski Maciej I
39. Pithardt Leon I
40. Pochwalski Adam (12/V 1919)
41. Podgórski Roman (pryw.)
42. Preiss Witold I
43. *Preiss Zbigniew
44. Rajca Jan I
45. Rimler Jan (13/III 1919)
46. Ritterband Albert I
47. Rzonca Stefan I
48. Schenker Władysław I
49. Schneider Stefan I
50. Ścierański Stanisław I
51. Ścigalski Kazimierz I
52. Severin Czesław (no)
53. Severin Tadeusz (no)
54. Skarbek-Borowski (pryw.)
55. Skrzyński Stefan (11/5 1919)
56. Świątek Stanisław (pryw.)
57. Tafler Roman (no)
58. *Topiński Jan
59. Wapiennik Józef I
60. Zakrawacz Józef. I
61. Zubrzycki Bolesław (pryw.)

KLASA II.

1. *Bielas Aleksander
2. Binder Jerzy I
3. Blassberg Stefan I
4. Bugayski Tadeusz I
5. *Burzyński Roman
6. Chrząszcz Emanuel (no)
7. Danielak Zbigniew I
8. Dembiński Edward I
9. Drupko Władysław (21/2 1919)
10. Fischer Marjan
11. Fischer Tadeusz I
12. Frisch Alfred I
13. Goldman Jan I
14. Górski Janusz I
15. *Haber Henryk
16. *Helebrand Alojzy
17. Hof Tadeusz I
18. Jakubiec Mieczysław I
19. Jasiński Jan (3/2 1919)
20. *Jellonek Andrzej
21. Kapałka Zbigniew I
22. Kłębkowski Stanisław I
23. Kohlberger Tadeusz (no)
24. Kotschy Mieczysław I
25. Krzanowski Walery I
26. Laszczyk Kazimierz I
27. Lax Feliks I
28. Litawski Jerzy I
29. Łukaszewski Adam
30. Madejewski Antoni (16/2 1919)
31. Majewicz Tadeusz I
32. Mihorecki Zbigniew (no)
33. Morawiecki Edward
34. Neumann Aleksander I
35. Obtułowicz Jan (3/2 1919)
36. Ostrowski Kazimierz I
37. Pachoński Jan I
38. Pacyna Tadeusz I
39. Pileski Witold I
40. Potocki Ignacy I
41. Praschill Stefan I
42. Reczyński Zbigniew I
43. *Romanowski Jan
44. Rowiński Władysław I
45. Rudzki Jacek I
46. Rutkowski Kazimierz (3/2 1919)
47. Stahr Jan I
48. Stein Bolesław I
49. Surgent Zbigniew I

50. Turnau Adam I
51. Wesołowski Zbigniew I
52. Witaliński Włodzimierz I
53. Woźny Tadeusz I
54. Zając Jan
55. Zastawniak Franciszek (3/2 1919)
56. Zgut Edward I

KLASA III a.

1. Albrecht Zbigniew (no)
2. Blarowski Bogusł. (uzup.)
3. Borek Mieczysław I
4. Chmielarczyk Władysław I
5. Ciechanowski Stanisław I
6. *Ciepły Józef
7. Cieślicki Tadeusz I
8. Dobrowolski Roman I
9. Drozdowski Władysław
10. Dutczyński Mieczysław (no)
11. Eker Leszek I
12. Eker Stanisław I
13. Fischer Jan I
14. Groyecki Władysław
15. *Kański Władysław
16. Karcz Andrzej I
17. *Korczyński Edward
18. Korzeniowski Józef
19. Krasiński Zygmunt I
20. Latacz Eugeniusz I
21. *Misiąg Jan
22. Nawratil Zygmunt I
23. *Onyszkiewicz Wincenty
24. *Ożga Stanisław
25. Pagaczewski Janusz I
26. *Paleczny Adam
27. Piasecki Tadeusz I
28. Piela Tadeusz I
29. *Preiss Jerzy
30. Sędzielowski Tadeusz I
31. Kłodnicki Tadeusz (no)
32. Stobiecki Tadeusz I
33. Turski Mieczystaw I
34. Wacięga Antoni I
35. Walczak Janusz I
36. Wernikowski Wiktor I
37. Włodarski Roman I
38. Wyrobek Emil I
39. Zaleski Wojciech I
40. Zamorski Władysław I
41. Zawisza Kazimierz I
42. Żurowski Stefan I
43. Żywot Stanisław I

KLASA III b.

1. Armatys Julian I
2. Barth Gustaw I
3. Bereźniak Stanisław
4. Bizanz Edmund (31/1 1919)
5. Blumental Adam (31/1 1919)
6. *Bugajski Władysław
7. Burnatowicz Adam I
8. *Czapla Stefan
9. Gastman Michał I
10. Goldfinger Kazimierz I
11. Gottlieb Izydor I
12. *Gottlieb Józef
13. Górski Stanisław I
14. *Grotowski Zbigniew
15. Haberko Adam I
16. Hecht Leon I
17. Immerglück Izaak I
18. Jamróz Józef I
19. *Kornfeld Konrad
20. *Korta Jerzy
21. *Korta Stanisław
22. Kräutler Jerzy I
23. Leonhard Wiktor I
24. Leśniak Wiktor (†3/6 1919)
25. *Majcherczyk Karol
26. Mateja Józef I
27. Merz Jerzy I
28. Mrowiec Mieczysław I

29. Ołpiński Jerzy
30. Patryn Tadeusz I
31. Rowiński Tadeusz I
32. Rössler Ludwik I
33. Schwarz Leon I
34. Sztaudynger Jerzy (12/5 1919)
35. Śpiewak Bronisław I
36. Zelmanowits Mojżesz I
37. Żurek Stanisław (5/10 1918)
38. Żurowski Józef (no).

KLASA IV a.

1. Albiński Józef I
2. Balicki Jan (no-fr.)
3. Beauvale Feliks I
4. Biernakiewicz Bolesław I
5. Hr. Bniński Stanisław
6. Burka Eustachy I
7. Czuma Marjan I
8. Dach Edward (pryw.)
9. Długoszewski Włodz. I
10. Dydusiak Michał (niekl.)
11. Fryz Stanisław (no-mt.)
12. Grosse Jan I
13. Hemmerling Emil (popr. h)
14. Hornig Henryk I
15. Jagniński Andrzej
16. Jakóbiec Juliusz I
17. Jakoubek Alfred (pryw.)
18. *Janowski Bogdan
19. Koniar Tadeusz I
20. Krajewski Ludwik
21. *Krasiński Stefan
22. Lemański Cz. (31/1 1919)
23. Lemberger Karol I
24. *Lewiński Mieczysław
25. Marszałek Winc. (3/4 1919)
26. Maziarski Kazimierz I
27. Mendocha Roman I
28. Mikołajczyk Edward (no-p)
29. Młynarkiewicz Juliusz I
30. Mnich Edmund I
31. Niedziałkowski Otton I
32. *Orzechowski Stanisław
33. Pochwalski Jan I
34. *Popiel Stanisław
35. Praschill Adam (niekl.)
36. Reim Artur I
37. Rolle Jan I
38. Rzonca Władysław I
39. Schmidt Franciszek
40. Słapa Jacek (14/5 1919)
41. Stobiecki Stanisław I
42. Stolfa Jerzy I
43. Strzeboński Edmund I
44. Tetmajer Tadeusz (pryw.)
45. Tomasik Wiesław I
46. Wapiennik Kazimierz I
47. Witeszczak Wacław I
48. Wowk Michał I
49. Zdanowicz Zdzisław I
50. Zgut Stanisław I
51. *Zoll Józef.

KLASA IV b

1. Aleksandrowicz Wilhelm I
2. Blarowski Kazimierz (niekl.)
3. Blarowski Władysław „
4. *Boczar Mieczysław
5. Dadak Kazimierz I
6. Dalbor Witold I
7. Dembiński Stanisław I
8. *Duda Zdzisław
9. Dzianott Juliusz
10. *Ehrlik Salomon
11. *Feldmaus Benedykt
12. Fischer Zygmunt I
13. Fromowicz Julian I
14. Haja Włodzimierz I
15. Horowitz Wolf I
16. *Hubler Edward
17. Jastrzębski Antoni I
18. Kaczanowski Feliks I

19. Kalista Stanisław I
20. Kaszycki Stanisław
21. Kornhauser Ottokar I
22. Kozik Stanisław I
23. *Kupiec Zbigniew
24. Kurek Marjan I
25. Kurtz Dawid I
26. Lieblich Józef I
27. Lupa Stanisław I
28. Maternowski Zbigniew I
29. Minder Adam (30/1 1919)
30. Nycz Władysław I
31. Obtułowicz Sylwester (31/1 1919)
32. Pająk Adam
33. Piątkowski Bolesł. (wystąpił w listopadzie 1918)
34. Rennert Artur (pryw.)
35. Röhlich Franciszek I
36. Schenker Edmund I
37. Schleichkorn Stefan I
38. Schwadron Oskar I
39. Sieppel Ludwik I
40. Stachurski Karol (no)
41. Sternberg Maurycy I
42. Szczerbiński Karol
43. Szpilczyński Jan
44. Szymik Eugeniusz I
45. Truczka Edward (22/3 1919)
46. Tyszowiecki Jerzy (27/3 1919)
47. Wazl Jerzy I
48. Wołoszyński Andrzej I
49. Ziobrowski Marjan (wystąpił w listopadzie 1918).

KLASA IV c.

1. Bachner Leopold I
2. *Bannet Mieczysław
3. Barański Zbigniew
4. *Bek Kazimierz
5. Bereźniak Witold I
6. *Blatt Adam
7. Budek Antoni I
8. *Bystrzycki Jan
9. *Cybulski Jan
10. Engelstein Leopold I
11. Frączkiewicz Mieczysław I
12. Głuski Kazimierz I
13. Głuski Zygmunt I
14. *Gross Ludwik
15. Hand Erwin I
16. Hand Karol I
17. Jaworski Władysław I
18. Kahan Karol I
19. Kirschner Maxim. I
20. Kisielewski Jan (10/12 1918)
21. *Kluka Józef
22. Kopytkiewicz Józef (no)
23. Madeyski Mar. (11/5 1919)
24. Mateja Tadeusz (14/5 1919)
25. Matula Eugen. (11/1 1919)
26. Olszewski Jan I
27. Olszewski Kazim. (25/XI 1918)
28. Pazdanowski Mich. (7/10 1918)
29. *Przypkowski Tadeusz
30. Rześnik Stanisław I
31. Sikorski Stanisław I
32. *Stein Raul
33. Steinberg Leon I
34. Süsser Norbert (no)
35. Strzelecki Władysław I
36. *Wajda Stanisław
37. Weber Ludwik (14/5 1919)
38. Wentzl Maciej I
39. Wielawski Józef I
40. Zabrzeski Kazimierz I
41. Zimnal Adam I
42. Ziółkiewicz Tadeusz
43. Żeleński Adam (30/1 1919)
44. Żymierski Józef I
45. Żywot Miecz I.

KLASA V a.

1. Baczyński Adam I
2. Byszewski Kazimierz I
3. Bobrowski Władysław I
4. Burczyk Ger. (12/12 1918)
5. Chodzicki Władysław I
6. Christ Zygm. (14/5 1919)
7. Dobrowolski Witold I
8. Fischer Tadeusz I
9. Geneja Jan (13/12 1918)
10. Głodkiewicz Tadeusz I
11. Hałatkiewicz Kazimierz I
12. *Hertz Tadeusz
13. Koncki Kazimierz
14. *Korczyński Alfred
15. Kozicki Mieczysław (popr.)
16. Lebedyński Stanisław I
17. *Lepszy Kazimierz
18. Makosiński Józef I
19. Menšik Mirosł. (20/10 1918)
20. Mikuszewski Stanisław I
21. Nieć Władysław I
22. Niesiołowski Zbigniew I
23. *Piwnicki Tadeusz
24. Pomierski Marjan (13/12 1918)
25. *Pszorn Tadeusz
26. Puszet Jacek (13/12 1918)
27. *Sędzielowski Mieczysław
28. Siedlecki Marcin (popr.)
29. Siemek Władysław I
30. *Stoch Stanisław
31. Święcicki Jan I
32. Święcicki Józef I
33. Szarota Edmund (15/10 1918)
34. Trylski Józef I
35. *Hr. Tyszkiewicz Michał
36. *Walkowski Jan
37. Żmigrodzki Zygmunt
38. Żurek Jan (popr.).

KLASA V b.

1. Augenblick Ryszard I
2. Ausderweil Józef I
3. Bierowski Jan I
4. Bobrowski Stan. I
5. Dołkowski Witold (popr.)
6. Eisen Józef
7. Fromowicz Hipolit I
8. Geschwind Zygmunt I
9. Goldfinger Stanisław I
10. Górecki Marjan I
11. Grządziel Tad. (25/4 1919)
12. Haja Henryk (popr.)
13. Haubenstock Emil I
14. Hendel Adam I
15. Herman Aleksander I
16. Herzog Edward I
17. Hetper Stanisł. I
18. *Israeli Szymon
19. *Jedliński Jerzy
20. Kahan Gustaw (popr.)
21. Kant Szymon I
22. Krochmal Abraham I
23. Kuczmierczyk Eugeniusz († 19/5 1919)
24. Kwaśniewski Maks. I
25. Leitner Józef I
26. Mańkowski Hen. (18/11 1918)
27. Matzner Karol I
28. Nykliński Miecz. I
29. Pałasz Wiesław I
30. *Piwowarczyk Wiktor
31. Stworzewicz Jan I
32. Smereczyński Roman I
33. Stawicki Aleks. I
34. *Stelmach Zygmunt
35. Szmid Jerzy I
36. Tokar Emiljan (4/12 1918)
37. Winzer Antoni (popr.)
38. Wiśniewski Teofil I.

KLASA V c.

1. Abeles Robert I
2. *Berliński Lesław
3. Buszczyński Bolesław (1/10 1918)
4. Cyprian Adam I
5. Dąbrowski Stanisław I
6. Frankiewicz Kazimierz I
7. Frühling Bronisław I
8. Grabowski Mieczysław I
9. Grochowalski Władysław I
10. Hirschberg Fr. (22/3 1919)
11. Jakóbiec Stan. (22/3 1919)
12. Juer Juliusz I
13. *Keh Zygmunt
14. Kowenicki Stanisław I
15. Langmann Jerzy I
16. Manowarda de Jana Walerjan (24/9 1918)
17. *Onyszkiewicz Józef
18. *Pisek Władysław
19. Raps Oskar I
20. Rybicki Mirosł. (28/11 1918)
21. Schrötter Tad. (26/10 1918)
22. *Staniszewski Karol
23. Starachowicz Jan I
24. Stieglitz Izydor
25. Sztorc Tadeusz I
26. *Walewski Jan
27. Wanicki Adam (22/3 1919)
28. Wetzstein Józef I
29. *Wróblewski Janusz
30. Wyrobek Oktaw. I
31. Zbrożek Władysław I
32. Zeńczak Adam I
33. Zimmels Alexander I.

KLASA VI a.

1. Bobrzyński Władysław I
2. Bocheński Tadeusz I
3. Braun Stanisław
4. Breuer Stanisław I
5. Ceremuga Stan. (31/1 1919)
6. Dadak Jan (31/1 1919)
7. Dańkowski Leon I
8. Drzewiecki Stan. (9/12 1918)
9. Dutczyński Zbign. (popr.)
10. Gołębiowski Józef I
11. Homiński Rudolf I
12. *Jankowski Karol
13. Jaworek Stanisław I
14. Kalkstein Stan. (14/3 1919)
15. Kisielewski Franciszek I
16. Klonecki Roman (uzup.)
17. Kwiatkowski Zbigniew I
18. Kwieciński Lucjan I
19. Lasocki Stanisław I
20. Maszewski Jan I
21. Michałowicz Jerzy (9/1 1919)
22. Michałowski Stefan I
23. Mitera Zygmunt I
24. Nartowski Tadeusz I
25. Parafiński Jan I
26. Paśnik Jan (niekl.)
27. Polewka Adam (uzup.)
28. Siekierski Stefan
29. Skarbiński Andrzej I
30. Skaza Józef I
31. Stankiewicz Stanisław I
32. Stieber Zdzisław I
33. Szubert Alfred
34. Timer Jan (niekl.)
35. Türkott Stanisław I
36. *Wacięga Tomasz
37. Wajda Stanisław I
38. Wazl Edward I
39. *Woyciechowski Janusz
40. Zawadzki Tadeusz (popr.)
41. Zubrzycki Zbign. (14/3 1919)
42. Żeleński Władysław I
43. *Żmuda Władysław
44. Żumański Ant. (13/5 1919).

KLASA VI b.

1. Bacz Stanisław I
2. Battaglia Roman (popr.)
3. Baziuk Eugeniusz
4. Bulicz Zdzisł. (20/10 1918)
5. Burdziel Miecz. (18/10 1918)
6. *Drożdż Kazimierz
7. *Düntuch Alfred
8. Dziadkowiec Franc. (uzup.)
9. Dziubak Tadeusz I
10. Freundlich Aleksander
11. *Gertler Ludwik
12. *Goldfinger Rudolf
13. Goldstein Stanisław I
14. Grin Józef (popr.)
15. Gross Zygmunt I
16. Haja Eugeniusz I
17. Hoffmann Bruno I
18. Kasterski Jan (14/5 1919)
19. Kleinberger Józef I
20. *Kohane Bernard
21. *Königsberger Leon
22. Kornreich Maksym. (popr.)
23. Kowalski Sylw. (1/2 1919)
24. Krumholz Zyg. (6/5 1919)
25. Langer Kalman I
26. Lustgarten Wład. (uzup.)
27. Oleś Zbigniew (12/5 1919)
28. Pasternak Tadeusz I
29. Piekarczyk Kaz. (12/5 1919)
30. Putyra Józef († 20/2 1919)
31. Rauch Jakób (popr.)
32. Rubinstein Henryk I
33. Schinagel Artur I
34. *Sedlaczek Ludomir
35. Senisson Antoni (20/11 1918)
36. Singer Eljasz I
37. Singer Jakób I
38. Szczurkowski F. (20/11 1918)
39. Tomik Stanisław (popr.)
40. Wajs Antoni (20/11 1918)
41. Wowk Józef I
42. Zajączkowski Jerzy
43. *Zaremba Stanisław
44. Ziemiański Miec. (15/5 1919).

KLASA VII a.

1. Bobrowski Bronisław (10/12 1918)
2. Bocheński Zbigniew I
3. Bukowski Marcin (pryw.)
4. Byszewski Wacł. (5/9 1918)
5. Dydusiak Jan I
6. Gałuszka Bohdan I
7. Kopytko And. (2/2 1919)
8. Kurzyniec Edmund I
9. Makosiński Jan I
10. Metzler Tadeusz I
11. Miarczyński Zbigniew I
12. Midowicz Stefan I
13. Milieski Alfred I
14. Misiąg Marjan I
15. Muszyński Jan (18/10 1918)
16. Onyszkiewicz Janusz (10/12 1918)
17. Prażmowski Jerzy I
18. Puchalski Tadeusz I
19. Rudawski Tad. (1/3 1919)
20. Rykała Stanisław I
21. Rykała Tadeusz I
22. Siemek Adam I
23. Skibniewski Stan. (9/10 1918)
24. *Sławomirski Jerzy
25. Szczerbiński Edward I
26. Ślósarczyk Bolesław I
27. Świerczek Stanisław I
28. Tukatsch Franciszek I
29. Wawrzkowicz Mar. (8/1 1919)
30. Węgrowski Aleksan (popr.)
31. Witkowski Stanisław I
32. Wyrobek Stefan (1/3 1919)
33. Zoll Tadeusz I.

KLASA VII b.

1. Chrostek Leon (popr.)
2. Chudzicki Antoni (12/11 1918)
3. Einbenschütz Stanisław I
4. Englisch Zygfryd I
5. *Feintuch Jan
6. Fischer Karol I
7. Gross Otto (popr.)
8. *Haber Marek
9. Immerglück Maurycy I
10. Isler Mojżesz (popr.)
11. Jagniński Józef (12/11 1918)
12. Josse Witołd I
13. Krajewski Teodor (26/10 1918)
14. Kreisler Henryk I
15. Kubiczek Tadeusz I
16. Kunachowicz Jerzy (12/11 1918)
17. Löebel Max. (um. 4/11 1918)
18. Mokrzycki Bol. (12/11 1918)
19. *Nebenzahl Samuel
20. Podsadecki Hen. (12/11 1918)
21. *Riff Władysław
22. Roguski Andrz. (12/11 1918)
23. Sichel Konstanty I
24. Singer Ignacy (1/2 1919)
25. *Starzewski Wojciech
26. *Stein Emil
27. Stępowski Jan (12/11 1918)
28. Storch Mojżesz I
29. Tilles Ferdynand I
30. Waszkowski Tadeusz I
31. Weber Wilhelm I
32. Wójcik Tadeusz († 10/1 1919).

KLASA VIII.

1. Bielecki Stanisław (8/1 1919 mat. woj.)
2. Blecheisen Zygm. (19/12 1918 mat. woj.)
3. Brodzki Jan (5/12 1918 mat. woj.)
4. Chłapowski Raul (popr.)
5. Chłapowski Władysł. (4/1 1919 mat. woj.)
6. Chrobak Józef (18/1 1919 mat. woj.)
7. Ciompa Teod. (14/5 1919)
8. Donhaiser Antoni (5/12 1918 mat. woj.)
9. Dunin Piotr (20/12 1918)
10. Dzieduszycki Aleks. (15/12 1918 mat. woj.)
11. Eibenschütz Aleksander I
12. Eminowicz Kazimierz (24/2 1919 mat. woj.)
13. Feldmaus Maurycy (19/12 1918 mat. woj.)
14. Ferber Edmund I
15. Głowacki Franciszek (5/12 1918 mat. woj.)
16. Kleinberger Szymon I
17. Komornicki Bogusław (27/1 1919 mat. woj.
18. Maszewski Walerjan (3/2 1919 mat. woj.)
19. Mitasiński Kazim. I
20. Młynek Tadeusz (15/1 1919 mat. woj.
21. Pavler Włodzimierz (7/10 1919 mat. woj.)
22. Pieczarkowski Tadeusz (5/12 1918 mat. woj.)
23. Piotrowski Zbigniew (14/12 1918 mat. woj.)
24. Seifert Wilhelm I
25. Stoch Mieczysław (14/12 1918 mat. woj.)
26. Süsser Maxymilian (popr.)
27. Tafler Julian I
28. Wasung Aleksander (20/12 1918 mat. woj.)

29. Węc Zdzisław (1/3 1919 mat. woj.)
30. Węgrzyn Zygm. (15/1 1919 mat. woj.)
31. Wnękowski J. (10/11 1919)
32. Wróblewski Józef (5/12 1918 mat. woj.)
33. Zimnal Marjan (12/2 1919 mat. woj.).

X. Ogłoszenie.

1. Egzamin wstępny do kl. I odbędzie się przed ferjami w d. 30. czerwca przed południem o godz. 8.

2. Wpisy uczniów przyjętych do kl. I nastąpią po ferjach w dniach wpisów ogólnych tj. d. 29 i 30. sierpnia.

3. Wpisy uczniów publicznych i prywatnych na rok szkolny 1919/20 odbędą się w dniu 29. i 30. sierpnia od godziny 9—12 przed poł. Późniejsze zgłoszenia mogą być uwzględnione tylko w wypadkach wyjątkowych. Uczniowie mają się zgłaszać do wpisów w towarzystwie rodziców i opiekunów, którzy równocześnie oświadczą, czy sobie życzą, aby ich pupil uczęszczał na jakikolwiek przedmiot nadobowiązkowy.

Uczniowie, którzy już uczęszczali w tym zakładzie roku poprzedniego, składają przy wpisie K 5 na środki naukowe i K 3 na gry i zabawy, Uczniowie innych zakładów będą przyjmowani tylko wyjątkowo, o ile na przyjęcie pozwoli miejsce w klasie, do której się zgłaszają. Uczniowie ci mają się zgłosić **bezwarunkowo w towarzystwie rodziców** lub opiekunów, prawnie ustanowionych — sami przyjęci nie będą; jeżeli zaś będą przyjęci, mają złożyć przy wpisie taksę i datki, jak uczniowie kl. I (t. j. K 18), nadto: *a*) metrykę urodzenia, *b*) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, opatrzone klauzulą Dyrekcji, że mogą być przyjęci w innym zakładzie i poświadczeniem uwolnienia od opłaty szkolnej, jeżeli to uwolnienie mają, nadto *c*) świadectwo szczepienia ospy (rewakcynacji).

4. Egzamin wstępny do kl. II—VIII tych uczniów, którzy albo się uczyli w domu, albo po dłuższej niż 6-tygodniowej przerwie pragną uzyskać przyjęcie do gimnazjum, odbędzie się w d. 4—6 września, Uczniowie tacy mają przedłożyć na dwa dni przed terminem egzaminu: *a*) metrykę urodzenia, *b*) ostatnie świadectwo szkolne, opatrzone przepisaną klauzulą, *c*) świadectwo moralności za czas, w którym do szkoły nie chodzili, *d*) fotografię, stwierdzającą identyczność osoby (potwierdzenie władzy politycznej, a w Krakowie magistratu lub policji) jeżeli

uczeń nie był w tym zakładzie i Dyrekcji nie jest znany, *e*) świadectwo szczepienia ospy (rewakcynacji). Taksa za taki egzamin z jednego roku wynosi K 48, za więcej niż dwa półrocza K 72. Z egzaminu tego nie wydaje się świadectw; uczeń na tej podstawie może być przyjęty tylko w tym zakładzie na ucznia publicznego lub prywatnego i musi za półrocze I złożyć opłatę szkolną K 40 do 15. października.

5. Egzamina poprawcze z jednego przedmiotu odbędą się w dn. 29. i 30. sierpnia po południu od godziny 3. Uczeń, który się w tym terminie nie zgłosi, traci możność poprawienia cenzury i narazi się na stratę roku.

6. Rok szkolny 1919/20 rozpocznie się dnia 3. września uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny; dnia 4. września rozpocznie się regularna nauka szkolna.

Roman Zawiliński
dyrektor.